

**PROTOKÓŁ NR 95/2023**  
**z XCV NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY MIEJSKIEJ GÓRY KALWARII**  
**odbytej 17 i 24 maja 2023 r.**

XCV nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej Góry Kalwarii odbyła się ratuszu przy Rynku im. Biskupa Stefana Wierzbowskiego 1 w Górze Kalwarii.  
Obrady rozpoczęto 17 maja 2023 o godz. 15:00, a zakończono 24 maja 2023 r. o godz. 18:18.

Szczegółowy przebieg obrad przedstawia nagranie z sesji.

Linki do nagrania:

<https://gorakalwaria.esesja.pl/transmisja/37814/sesja-rady-miejskiej-g%C3%B3ry-kalwarii-nr-xcv-w-dniu-17-maja-2023-godz-1500.htm>

<https://gorakalwaria.esesja.pl/transmisja/38239/sesja-rady-miejskiej-g%C3%B3ry-kalwarii-nr-xcv-w-dniu-24-maja-2023-godz-1500-cz-i.htm>

<https://gorakalwaria.esesja.pl/transmisja/38240/sesja-rady-miejskiej-g%C3%B3ry-kalwarii-nr-xcv-w-dniu-24-maja-2023-godz-1500-cz-ii.htm>

<https://gorakalwaria.esesja.pl/transmisja/38242/sesja-rady-miejskiej-g%C3%B3ry-kalwarii-nr-xcv-w-dniu-24-maja-2023-godz-1500-cz-iii.htm>

<https://gorakalwaria.esesja.pl/transmisja/38244/sesja-rady-miejskiej-g%C3%B3ry-kalwarii-nr-xcv-w-dniu-24-maja-2023-godz-1500-cz-iv.htm>

**Punkt 1. Otwarcie XCV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej, stwierdzenie prawomocności obrad.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Aleksandra Fedynicz-Komosa o godzinie 15:00 otworzyła XCV nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej. Poinformowała, że obrady są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, a nagrania obrad będą udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej gminy. Ponadto poinformowała o konieczności stosowania zasad wynikających z przepisów o ochronie danych osobowych.

Następnie po potwierdzeniu przez radnych obecności w systemie eSesja stwierdziła prawomocność obrad.

Obecni radni:

1. Zbigniew Adamczyk
2. Łukasz Baran
3. Monika Bolek
4. Aleksandra Fedynicz-Komosa
5. Jacek Gliński

6. Jan Jarosz
7. Teresa Jędral
8. Wojciech Kochoński
9. Szymon Krupa
10. Czesława Iwona Książek
11. Beata Mika
12. Bożena Molak
13. Zenon Nadstawny
14. Beata Polaczyńska
15. Andrzej Posiewka
16. Jakub Rącz
17. Jan Rokita
18. Iwona Szymańska
19. Tomasz Ura
20. Urszula Wroniewicz
21. Rozalia Zdulska

W załączeniu do protokołu: lista obecności radnych wraz z raportem obecności radnych wygenerowanym z programu eSesja **załącznik nr 1**; lista obecności przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy **załącznik nr 2**; lista obecności gości **załącznik nr 3**.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Aleksandra Fedynicz-Komosa powitała: Radnych Rady Miejskiej, Burmistrza Miasta i Gminy Góra Kalwaria Arkadiusza Strzyżewskiego wraz z zastępcą Mateuszem Bajem, Sekretarza Gminy Piotra Walczaka, Skarbnika Gminy Ewę Sobiepanek, Prezesa zarządu ZGK Sp. z o. o. Romana Bugaja wraz ze współpracownikami, Radnego Rady Powiatu Piaseczyńskiego Marka Rutowicza, pracowników Urzędu oraz mieszkańców.

## **Punkt 2. Przedstawienie porządku obrad nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Aleksandra Fedynicz-Komosa przedstawiła porządek obrad.

1. Otwarcie XCV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej, stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej gminy Góra Kalwaria na lata 2023 – 2033.
4. Projekt uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na 2023 rok.
5. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie do spółki Gminy Góra Kalwaria pod firmą Zakład Gospodarki Komunalnej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Górze Kalwarii wkładu pieniężnego na pokrycie nowotworzonych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Spółki.
6. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie poręczenia pożyczki Zakładowi Gospodarki Komunalnej Sp. z o. o. z siedzibą w Górze Kalwarii.
7. Projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

## 8. Zamknięcie XCV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Zawiadomienie o zwołaniu sesji w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym wraz z porządkiem obrad stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Wniosek burmistrza o zwołanie sesji nadzwyczajnej stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

### **Punkt 3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej gminy Góra Kalwaria na lata 2023 – 2033.**

Projekty uchwał będące przedmiotem sesji zostały dostarczone radnym w dniu 12.05.2023 r. Przewodnicząca Rady Miejskiej Aleksandra Fedynicz-Komosa poprosiła o wyjaśnienie projektu uchwały.

Burmistrz Arkadiusz Strzyżewski tyt. wstępu poinformował, iż wszystkie uchwały będące przedmiotem dzisiejszych obrad wynikają z zakończonej procedury przetargowej dotyczącej największego projektu na realizację, którego pozyskano dotację.

Wyraził gotowość przedstawienia informacji dotyczących zarówno samej procedury przetargowej (szczegóły przestawi prezes spółki gminnej), jaki i dokumentów, które są niezbędne do udzielenia wsparcia gminnej spółce na realizację projektu (szczegóły przedstawi skarbnik gminy).

Skarbnik Ewa Sobiepanek poinformowała, że zmiany w wykazie przedsięwzięć wieloletnich związane są z wprowadzeniem nowego przedsięwzięcia wieloletniego polegającego na wniesieniu wkładów do ZGK Sp. z o. o. w latach 2023-2037. Środki zaplanowane na 2023 rok w wysokości 11.171.700 zł pozwolą rozstrzygnąć przetarg i dokończyć realizację projektu, natomiast kwoty rozbite na lata od 2024 do 2037 (w 2024 roku 971.350 zł, w 2025 roku 938.900 zł, w 2026 roku 906.450 zł, w 2027 roku 874.050 zł, w 2028 roku 841.600 zł, w 2029 roku 809.200 zł, w 2030 roku 776.750 zł, w 2031 roku 744.300 zł, w 2032 roku 711.900 zł, w 2033 roku 679.450 zł, w 2034 roku 647.000 zł, w 2035 roku 614.550 zł, w 2036 roku 582.150 zł, w 2037 roku 549.750) wynikają z dodatkowego zabezpieczenia zwiększenia pożyczki przez Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o. o. w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej do kwoty 7.696.000 zł wraz z odsetkami.

W dyskusji głos zabierali:

Przewodnicząca Rady Aleksandra Fedynicz-Komosa pytała, jaki jest procent wykonana zadania Modernizacja oczyszczalni ścieków w Moczydłowie i wydatkowania środków.

Prezes zarządu ZGK Sp. z o. o. Roman Bugaj odnosząc się do procentu zaawansowania na zadaniu Modernizacja oczyszczalni ścieków w Moczydłowie poinformował, że obecnie zaawansowanie rzeczowe jest na poziomie 25% i mniej więcej na podobnym poziomie wydatkowane zostały środki. Wydatkowanie jest na poziomie 5.360.000 zł, ale niezbędne będzie dodatkowo wydatkowanie w wysokości 3.445.000 zł, ponieważ kwota 5.360.000 zł wydatkowana została do listopada do czasu rozstania się z wykonawcą, następnie budowa była objęta inwentaryzacją. Protokół inwentaryzacji ujawnił wykonane prace na kwotę około 3.445.000 zł w związku z tym, że w dniu wczorajszym zostało zawarte porozumienie z generalnym wykonawcą, który uznał swoją winę i uznał za wiążące wypowiedzenie umowy przez spółkę z powodu opóźnień w realizacji kontraktu, pozostały jeszcze do

rozliczenia prace, które wykonawca wykonał między ostatnią fakturą a faktycznym zejściem z budowy. Z tytułu porozumienia spółka na dniach zapłaci wykonawcy jeszcze 3.445.000 zł. Wiceprzewodniczący Tomasz Ura zapytał o wysokość dokapitalizowania przekazanego spółce na przestrzeni ostatnich lat i wysokość poręczeń udzielonych przez gminę.

Skarbnik Ewa Sobiepanek poinformowała, że na dokapitalizowanie projektu Modernizacja gospodarki wodno-ściekowej w gminie Góra Kalwaria gmina przekazała spółce w 2019 roku 2.500.000 zł, w 2020 roku nic, w 2021 roku 1.138.600 zł. W 2022 roku w wyniku problemów część środków planowanych na ww. projekt w kwocie 4.574.585 zł została przekazana spółce na utrzymanie ciepłociągu, natomiast na projekt gmina przekazała spółce 2.025.415 zł. Jednocześnie podkreśliła, że środków przekazanych na utrzymanie ciepłociągu nie wlicza się do rozliczenia dokapitalizowania projektu Modernizacja gospodarki wodno-ściekowej. W roku 2023 11.171.700 zł i jest to kwota wynikająca z procedowanych na dzisiejszej sesji uchwał. Łączna kwota na projekt wynosi ponad 16.835.000 zł. Co do udzielonych przez gminę poręczeń przyznała, że w ubiegłym roku w treści uchwały budżetowej pojawiło się poręczenie w wysokości 1.000.000 zł, natomiast ostatecznie nie doszło do jego podpisania. Na dzień dzisiejszy nie ma poręczenia żadnej pożyczki.

Prezes ZGK Roman Bugaj w uzupełnieniu dodał, że w ubiegłym roku była głosowana przez radę kwestia poręczenia gwarancji zapłaty wykonawcy z uwagi na żądanie firmy T4B. Poręczenie gwarancji zostało przegłosowane przez radę po to żeby spółkę operacyjnie zabezpieczyć, gdyż nieprzedłożenie gwarancji zapłaty wykonawcy wiązałoby się z wypowiedzeniem umowy o roboty budowlane z winy zamawiającego. Była to strategia T4B by zerwać kontrakt i obciążyć ZGK karami umownymi za jego zerwanie. Poręczenie było potrzebne po to, żeby przeprocedować do końca kwestie poręczenia gwarancji, a następnie odstąpić od umowy z winy wykonawcy ze względu na opóźnienia. Było to potrzebne do strategii procesowej, natomiast nie zostało skonsumowane przez ZGK i nie zostanie, dlatego że gwarancja na ostatnim etapie nie została przez spółkę zamówiona, by nie ponosić dodatkowych kosztów w kwocie 700.000 zł, w sytuacji, gdy spółka zamierzała rozstać się z wykonawcą, ponieważ wiadomym było, że wykonawca nie zrealizuje kontraktu.

Skarbnik Ewa Sobiepanek uzupełniając powyższą wypowiedź poinformowała, że poręczenia, które były podejmowane w zeszłym roku wygasły wraz z upływem roku budżetowego.

Wiceprzewodniczący Tomasz Ura odnosząc się do wypowiedzi prezesa uważał, że szantaż generalnie kojarzy się negatywnie z działalnością przestępczą, natomiast jeżeli firma wystąpiła o poręczenie to być może miała do tego prawo tym bardziej, że rada poręczenia udzieliła. W dalszej wypowiedzi podsumowywał, że łącznie z wcześniejszymi i obecnym dokapitalizowaniem, odsetkami i poręczoną pożyczką na tą chwilę gmina na projekt przekaże 27,5 mln zł.

Skarbnik Ewa Sobiepanek wyjaśniła, że w ww. środkach kwota ponad 10 mln zł z pożyczki i wyliczonych szacunkowych odsetek nie zostanie przekazana do ZGK, bo jest to poręczenie. Dodała, że nie można wykluczyć, że przez pierwsze 3 lata spółka nie będzie potrzebowała pomocy gminy. Dodała, że w kolejnych latach wskaźniki płynności finansowej spółki są bezpieczne i spółka na pewno nie będzie potrzebowała dokapitalizowania, chyba,

że znowu wydarzy się coś nieprzewidzianego.

Radna Beata Polaczyńska zwróciła się z prośbą o przypomnienie jak na chwilę obecną wygląda finansowanie całego projektu.

Skarbnik Ewa Sobiepanek wyjaśniła, że po otwarciu ostatniej oferty wartość całego projektu (w zaokrągleniu) wynosi 58.422 tys. zł, pierwotnie wynosiła 44.305 tys. zł. W tej kwocie środki unijne to 26.247 tys. zł i ta kwota też została zwiększona, gdyż początkowo wynosiła 23.059 tys. zł. Środki z pożyczki 7.696 tys. zł, środki gminne 16.836 tys. zł i środki własne spółki 7.643 tys. zł.

Radna Beata Polaczyńska zapytała, czy pożyczka w kwocie 7 mln zł będzie spłacana przez gminę.

Skarbnik Ewa Sobiepanek odpowiedziała, że pożyczka jest zaciągnięta przez spółkę i będzie przez nią spłacana. Gmina udziela poręczenia. I tak jak mówiła w początkowym okresie do 3 lat może się okazać, że gmina będzie musiała wspomóc spółkę, natomiast w pozostałych latach na dzień dzisiejszy nie ma takiego zagrożenia.

Radny Jakub Rącz zapytał p. skarbnik o wpływ emisji obligacji w kwocie 11 mln zł na budżet gminy. Odnosząc się do informacji przedstawionej przez prezesa odnośnie do poziomu realizacji inwestycji i wydatkowania środków (25%) zapytał, czy poziom wydatkowania nie wzrośnie po zapłaceniu wykonawcy 3 mln zł.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że zaawansowanie finansowe projektu w kwocie 5 mln zł obejmuje kwotę ponad 3 mln zł, którą spółka jest zobowiązana zapłacić na rzecz T4B. Kwota ta wynika z rzeczowej realizacji kontraktu w cenach kontraktowych wynikających z przetargu.

Radny Jakub Rącz ad vocem zapytał czy 11 mln zł dokapitalizowania wystarczy na realizację inwestycji, czy będzie potrzeba dodatkowego dokapitalizowania spółki.

Prezes ZGK Roman Bugaj zakładał, że ta kwota wyczerpuje budżet projektu w całości. Aczkolwiek zaznaczył, że nie jest jeszcze zawarta umowa z Instal, gdyż musi być uchwała rady gminy sankcjonująca budżet przedsięwzięcia. Dodał, że umowa będzie zawarta na okres krótszy niż 12 miesięcy, w związku z czym nie daje to wykonawcy prawa do roszczeń z tytułu waloryzacji kontraktu. Reasumując spółka nie przewiduje większej kwoty i ma nadzieję na podjęcie uchwały przez radę, i jak najszybsze zawarcie umowy z Instal.

Skarbnik Ewa Sobiepanek odnośnie do pierwszego pytania zadanego przez r. J. Rączę na wstępie podziękowała za to pytanie. Poinformowała, że z przekazanego państwu radnym materiału wynika jak kształtowała się sytuacja finansowania dłużnego (czyli emisji obligacji, pożyczek, czy umów nienazwanych) zawieranych od 2008 roku. Wykres pokazuje jak się kształtowała wysokość zadłużenia w stosunku do dochodów gminy. Zwróciła uwagę, że gmina bardzo konsekwentnie schodziła z wysokości długu, by w razie potrzeby była możliwość zabezpieczenia wkładu własnego finansowaniem dłużnym, w przypadku pojawienia się dużych środków zewnętrznych. Zwróciła uwagę, że po emisji obligacji zadłużenie gminy nie przekroczy 25% przy maksymalnym pułapie 60%. W jej ocenie sytuacja jest bardzo bezpieczna i nie na podstawie do obaw.

Radny Zenon Nastawny na wstępie powiedział, że konieczność dofinansowania inwestycji była wszystkim wiadoma. W jego ocenie za zerwanie umowy z poprzednim wykonawcą

ktoś powinien ponieść konsekwencję. Zwracał uwagę na wzrost wartości projektu z 44 mln zł do 58 mln zł. Z powodu zerwania umowy dodatkowo trzeba zapłacić 14 mln zł i nie ma gwarancji, że nowy wykonawca nie będzie miał opóźnień w realizacji. Uważał, że można było przeprowadzić rozmowę z poprzednim wykonawcą, jeżeli chciał podniesienia kwoty, to nawet ją podnieść a na pewno nie kosztowałoby to 14 mln zł. Ponadto chciał się dowiedzieć, jakie były koszty inwentaryzacji wykonanych robót, kto ponosi gwarancję za wykonane roboty, czy została odliczona kwota wykonanych prac od obecnego kontraktu oraz na jaką kwotę opiewa obecny kontrakt.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiadając na pierwsze pytanie nie zgodził się z tezą, że poprzedni wykonawca wykonałby kontrakt kwotą mniejszą niż 14 mln zł. Według dwuletniej relacji ZGK z generalnym wykonawcą, wykonawca ten nie miał zdolności ani technicznych ani organizacyjnych do skończenia tego kontraktu. Uprzedzając pytanie, po co był wybrany, powiedział, że dlatego że tak wygląda w Polsce procedura przetargowa. Ponadto zwrócił uwagę, że wykonawca przedłożył gwarancję ubezpieczeniową należytego wykonania umowy podmiotu z europejskiego obszaru gospodarczego z siedzibą w Bułgarii, a kiedy trzeba było z tej gwarancji skorzystać to pomimo tego, że podmiot był wpisany na listę certyfikacji Komisji Nadzoru Finansowego to tej gwarancji nie wypłacił. W związku, z czym gdyby spółka chciała windykować ubezpieczyciela bułgarskiego z kwoty kary umownej to należałoby przeprowadzić postępowanie przed sądem krajowym z tytułu stwierdzenia należności tej gwarancji co trwa przed sądem cywilnym ze względu na kwotę około 3 lat, potem postępowanie odwoławcze następne 3 lata, więc mniej więcej w ciągu 7 lat zapadłby wyrok sądu polskiego, potem ten wyrok należałoby notyfikować w Bułgarii a następnie przeprowadzić postępowanie egzekucyjne w Bułgarii, więc dla kwoty 4 mln zł koszty postępowania i czas który by to zajęło są niewspółmierne w stosunku do efektu. Podkreślił, że spółka nie była w stanie pomimo wielu analiz prawnych odrzucić podmiotu, który przedłożył gwarancję ubezpieczyciela bułgarskiego i który realizował wcześniej inne inwestycje. Odpowiadając na pytanie o koszty inwentaryzacji wyjaśnił, że inwentaryzacja była przeprowadzana we własnym zakresie przez służby spółki oraz służby nadzoru inwestorskiego w ramach realizowanego kontraktu.

Pan Daniel Rendzionek Dyrektor Pionu Wsparcia Procesów ZGK Sp. z o.o. sprawujący funkcję członka JRP dodał, że nie jest tak, że projekt wzrósł o 14 mln zł wskutek zerwania kontraktu z T4B i wyboru nowego wykonawcy. Umowa z T4B opiewała na kwotę 29,8 mln zł brutto. W tej chwili wszystkie koszty zadania numer 7 przekraczają kwotę 38 mln zł brutto. Przypomniał, że na etapie rozmów T4B sygnalizowało ZGK roszczenia na poziomie nie mniejszym niż 6 mln zł. Nie można rozmawiać z wykonawcą, który nie jest w stanie zamknąć katalogu swoich roszczeń, gdyż doprowadziłoby to prawdopodobnie do jeszcze większej eskalacji kosztów.

Prezes ZGK Roman Bugaj tytułem uzupełnienia zwracał uwagę, że po przedłużeniu przez spółkę terminu realizacji umowy na wniosek wykonawcy, inspektor nadzoru już w pierwszym miesiącu realizacji kontraktu w reżimie przedłużonego harmonogramu alarmował ZGK o kolejnych narastających opóźnieniach na budowie. Przedstawiciele byłego wykonawcy spotkali się z przedstawicielami ZGK sygnalizując roszczenia na poziomie, co najmniej 3 mln zł, po czym dwa tygodnie później złożyli pismo o kwotach co najmniej 5 mln zł i o kolejnym co najmniej trzymiesięcznym przedłużeniu realizacji kontraktu.

Reasumując nie jest poważnym wykonawcą podmiot, który mówi, że zbuduje i nie wie, kiedy i za ile. Z informacji, jaka dotarła do ZGK roszczenia T4B względem ZGK miały się zamknąć kwotą do 20 mln zł. Wystąpienie z wnioskiem o przedłużenie gwarancji zapłaty miało służyć szantażowi. Uważał, jak i większość osób, z którymi spółka się konsultowała, że zerwanie umowy było jedyną słuszną na tamten moment decyzją, gdyż T4B Ekotechnologie Sp. z o.o. nie zrealizowałby inwestycji, tym bardziej, że wygasza swoją działalność i wycofuje się już na stałe z rynku, co wynika z deklaracji właściciela i głównego wspólnika spółki.

Radny Zenon Nadstawny ad vocem powiedział, że nie przekonuje go udzielona odpowiedź. Uważał, że firmę powinno się sprawdzić przed podpisaniem umowy, ponadto ZGK nie musiał podpisywać umowy firmą, jeżeli miał wątpliwości, co do jej uczciwości. Pytał, jaka jest pewność, że nowa firma okaże się uczciwa. W jego ocenie ZGK powinien porozumieć się z T4B, by ta kontynuowała kontrakt, a nie szukać następnej firmy, ponieważ następna firma zawsze jest droższa i dochodzą koszty inwentaryzacji. Nie przekonuje go odpowiedź o braku kosztów inwentaryzacji, gdyż nikt za darmo takich rzeczy nie robi. Prosił o udzielenie odpowiedzi na pytanie o gwarancję wykonanych prac oraz na jaką kwotę opiewa obecny kontrakt.

Dyrektor Daniel Rendzionek odpowiedział, że obecny kontrakt opiewa na kwotę 24.380.000 zł netto, co stanowi 29.987.000 zł brutto. Podał też, jaki był budżet całego zadania z pracami zrealizowanymi przez poprzedniego generalnego wykonawcę.

Radny Zenon Nadstawny zwracał uwagę, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej zapewniano komisję, że prace idą zgodnie z planem i wszystko jest w porządku, stąd nie może zrozumieć, że umowa z wykonawcą została nagle zerwana, narażając gminę na dodatkowe koszty.

Skarbnik Ewa Sobiepanek dodała, że w pierwotnym założeniu wartość zadania wynosiła 23.327.000 zł. Zwróciła uwagę, że harmonogram z początku przystąpienia do ww. projektu wskazywał dokapitalizowanie przez gminę w kwocie 13.111.700 zł natomiast obecnie łącznie dokapitalizowanie wynosiłoby 16.835.715 zł, czyli zostanie zwiększone o 3.724.000 zł. Warty m zwrócenia uwagi jest to, że pierwotnie dokapitalizowanie gminy było na poziomie 30% wartości całego projektu a obecnie wynosi 29%.

Prezes ZGK Roman Bugaj odnosząc się do tezy, że spółka nie sprawdziła wiarygodności wykonawcy i nie musiała podpisać umowy powiedział, że należało podpisać umowę, ponieważ T4B Ekotechnologie Sp. z o. o. spełniła wszystkie wymagania formalne stawiane podmiotom startującą w tym postępowaniu. Niezawarcie umowy skutkowałoby roszczeniem T4B z tytułu utraconych korzyści i skierowaniem roszczenia przeciwko Zakładowi Gospodarki Komunalnej. Następnie przyznał, że pewności, kiedy Instal Warszawa S.A. zakończy inwestycję nie ma, natomiast prawdopodobieństwo zakończenia inwestycji przez tego wykonawcę jest daleko większe niż przez T4B, chociażby, dlatego, że firma ta ma ugruntowaną pozycję na rynku i należy do grupy kapitałowej, z którą Zakład Gospodarki Komunalnej ma już pozytywne doświadczenia. Natomiast, co do inwentaryzacji, odpowiedział, że inwentaryzacji dokonywał inspektor nadzoru, ponieważ taki kontrakt jest objęty reżimem inspektora nadzoru. Spółka nie zakontraktowała usług związanych z inwentaryzacją, ani usług doradczych, poza zakontraktowaną w wyniku postępowania

usługą świadczenia nadzoru inwestorskiego przez Biprowod Warszawa Sp. z o.o. Co do zapewnień składanych na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej przypomniał, że spotkanie miało miejsce w lipcu bądź w sierpniu, kiedy był przedłużony kontrakt z T4B Ekotechnologie i wówczas opóźnienia były niewielkie, i nie było informacji ze strony T4B, że planuje wystąpienie o kolejne przedłużenie kontraktu. Co do odstąpienia od umowy na roboty budowlane złożonego przez spółkę w listopadzie i stwierdzenia, że jest to narażenie gminy na dodatkowe koszty odpowiedział, że ZGK stoi na stanowisku, iż kontynuacja współpracy z T4B naraziłaby gminę na skandaliczne eskalowanie kosztów na projekcie oraz spowodowałaby niewyobrażalne ryzyko niezakończenia projektu w terminie. Rozstanie się z wykonawcą z jego winy stanowiło najbardziej korzystne rozwiązanie z punktu zarówno spółki jak i jej właściciela.

Wiceprzewodniczący Tomasz Ura ad vocem zapytał, na jaką kwotę brutto opiewał pierwotny kontrakt z firmą T4B.

Dyrektor Daniel Rendzionek odpowiedział, że pierwotnie opiewał na kwotę ponad 29.800.000 zł brutto.

Wiceprzewodniczący Tomasz Ura kontynuując zapytał, jaka jest wartość obecnie najkorzystniejszej oferty.

Dyrektor Daniel Rendzionek odpowiedział, że 29.900.000 zł brutto.

Wiceprzewodniczący Tomasz Ura kontynuując zapytał, czy jest to taka sama kwota jak przy T4B.

Dyrektor Daniel Rendzionek odpowiedział twierdząco, jednocześnie zaznaczył, że projekt jest już zaawansowany. Należy do tego dodać 8,8 mln zł.

Radny Zenon Nadstawny odnosząc się do wypowiedzi prezesa dopytywał, jakie były opóźnienia i z czyjej winy, i jaki okres czasu upłynie od rozwiązania umowy z poprzednią firmą do czasu podpisania nowej umowy.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że opóźnienia wielotygodniowe T4B Ekotechnologie miał już na robotach konstrukcyjnych. Przypominał, że kluczową dla podjętej decyzji była informacja inspektora nadzoru, mówiąca o tym, że opóźnienia w realizacji kontraktu nie gwarantują by kontrakt mógł być ukończony w terminie.

Kierownik JRP Robert Kaczmarek dodał, że dla spółki miarodajne było to, że przedstawiciele wykonawcy jednoznacznie podkreślali, że nie są w stanie wykonać tego kontraktu w terminie pomimo przesunięcia terminu realizacji o kolejne pół roku. Inspektor nadzoru i wykonawca jednoznacznie nie dawali gwarancji na realizację inwestycji. Roszczenie, które wpłynęło i narażało spółkę na duże straty i ryzyko przede wszystkim finansowe nie pozwalało spółce na podjęcie innej decyzji jak rozwiązanie umowy i zaprzestanie współpracy z tym wykonawcą.

Radny Zenon Nadstawny donosząc się do wypowiedzi stwierdził, iż w dalszym ciągu nie otrzymał odpowiedzi, kiedy została rozwiązana umowa. Dziwił się, że prezes nie jest w stanie powiedzieć, jakie były opóźnienia. Dodał, że czas jaki upłynął od rozwiązania umowy do dzisiaj to co najmniej pół roku i to są realne opóźnienia, o których dziś możemy dyskutować i nie jest to z winy wykonawcy tylko z winy Zakładu Gospodarki Komunalnej. Pytał również, czy wykonawca informował ZGK na piśmie, że nie jest w stanie wykonać



inwestycji w określonym terminie. Podkreślił, że niejednokrotnie wykonawcom zleceńodawcy idą na rękę z powodu opóźnień w realizacji i nie kilku tygodniowych tylko nawet kilkumiesięcznych, bo wszyscy rozumieją, że są pewne trudności. Uważał, że rozwiązanie umowy przez ZGK z powodu kilkutygodniowego opóźnienia jest niepoważne i naraża gminę Góra Kalwaria na bardzo wysokie koszty.

Prezes ZGK Roman Bugaj odnosząc się do pytań przedmówcy w przedmiocie terminu poinformował, że odstąpienie od umowy zostało złożone bodajże 21 listopada 2022 roku, natomiast reżim wyłaniania kolejnego wykonawcy jest taki, jaki jest i należało procedurę odpowiednio przygotować. W związku, z czym czas, który upłynął nie jest czasem zawinionym przez Zakład Gospodarki Komunalnej tylko wynikał z formalności, których należało dopełnić do rozstrzygnięcia nowego postępowania i zakończenia relacji z poprzednim wykonawcą. Złożone oferty świadczą o tym, że termin realizacji zadania wyznaczony w kontrakcie w porozumieniu z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska jest realizowany, skoro w reżimie kar umownych wykonawcy zgłosili swoje oferty. W związku z czym zadanie można zrealizować w takim terminie w jakim i spółka i gmina by sobie życzyły. Dodał, że oświadczenie o tym, że wykonawca nie będzie w stanie zrealizować inwestycji w terminie kontraktowym zostało złożone przez przedstawiciela 4TB na naradzie koordynacyjnej i zapisane w protokole podpisanym przez wykonawcę. Odnosząc się do pytania dotyczącego postępowania przypominał, że jest to już drugie postępowanie, ponieważ pierwsze zakończyło się złożeniem tylko jednej oferty przez Inżynierię Rzeszów S.A. na kwotę 44.900.000 zł netto, która była kwotą nieakceptowalną przez spółkę, w związku z czym spółka podjęła kolejne czynności celem pozyskania ofert co wydłużyło czas na potencjalne zawarcie umowy z kolejnym wykonawcą.

Radny Zenon Nadstawny odniósł się do wypowiedzi przedmówcy odnośnie do przedłużania terminu wykonywania prac. Na podstawie wcześniejszych doświadczeń (uczestniczył w radzie budowy obwodnicy Góry Kalwarii) stwierdził, że zamawiający nie rozwiązują od razu umowy, gdy wykonawcy zgłaszają przedłużenie terminu, bo każdy zdaje sobie sprawę z konsekwencji rozwiązania umowy i późniejszych dodatkowych kosztów.

Prezes ZGK Roman Bugaj odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy przypominał, że spółka wyszła naprzeciw oczekiwaniom T4B Ekotechnologie i przedłużyła realizację kontraktu o pół roku, natomiast jeżeli wykonawca otrzymuje wnioskowany okres przedłużenia kontraktu o pół roku a następnie w pierwszym miesiącu już sygnalizuje, że w przedłużonym terminie nie zrealizuje umowy, to owszem zgadza się, że koszty odstąpienia od umowy są bardzo duże, lecz koszty niezrealizowania inwestycji w ogóle są jeszcze większe.

Radna Beata Polaczyńska na wstępie zastrzegła, że nie chce wchodzić w kompetencje przewodniczącej rady, niemniej zwróciła uwagę, że dzisiejsze spotkanie ma na celu przyjęcie projektów uchwał i podpisania kontraktu z nową firmą. W jej ocenie zasadność działania spółki można sprawdzić w osobnym postępowaniu, poprzez zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadanie, czy spółka zachowała się racjonalnie.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa przypomniała przedmówczyni o deklaracji burmistrza odnośnie spotkania się z radą po przetargu, zwracając uwagę, że mimo iż

przetarg został rozstrzygnięty 28 kwietnia, burmistrz złożył wniosek od razu o sesję nadzwyczajną i nie było możliwości zorganizowania wcześniej spotkania. Zwracała uwagę, że zadawanie pytań jest niepodważalnym prawem radnego, a wręcz obowiązkiem zwłaszcza, gdy chodzi o duże kwoty. Uważała, że należy dogłębnie przedyskutować sprawę, bo jest ona poważna. W tej chwili jest, więc moment na dyskusję i absolutnie nie zamierza pozbawiać tego prawa radnych, zwłaszcza, że jest dużo wątpliwości.

Radny Szymon Krupa powiedział, że jeżeli rzeczywiście tak jest, że wykonawca nie oprotestował zerwania umowy i nie był w stanie jej zrealizować w przedłużonym czasie, to wydaje mu się, że sprawa jest dość jasna.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że były wielogodzinne rozmowy i spotkania z wykonawcą oraz wymienianie się dokumentami. W pierwszych dniach po złożeniu przez spółkę ZGK odstąpienia od umowy, spółka otrzymała taki sam dokument wraz z roszczeniem na astronomiczną kwotę ze strony generalnego wykonawcy. Ostatecznie w toku rozmów wykonawca przyznał swoją winę i spór został zakończony, i potwierdzony na piśmie. W związku z czym oprócz kwoty, o której była mowa, a którą należy rozliczyć z wykonawcą, ZGK nie ma żadnych relacji, ani żadnych sporów z byłym generalnym wykonawcą.

Radny Szymon Krupa dopytywał, czy można w ogłoszeniu o przetargu zawrzeć wymóg posiadania przez wykonawcę doświadczenia.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że poprzednia firma została szczegółowo sprawdzona pod względem formalnym. Posiadanie stosownego doświadczenia było koniecznym warunkiem do złożenia oferty. Firma ta realizowała oczyszczalnie ścieków podobnej wielkości. Deklarował możliwość uzupełniania informacji w tym zakresie. Wspomniał też o konflikcie TB4 Ekotechnologie z zamawiającym przy realizacji kontraktu w Halinowie.

Radna Monika Bolek ad vocem dopytywała o szczegóły porozumienia z T4B, czy firma zapłaciła na rzecz ZGK karę umowną i jakie poniosła konsekwencje. Dodała, że rozumie potrzebę dyskusji, natomiast widziałaby ją bardziej w kwestii dokapitalizowania ZGK.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że zgodnie z porozumieniem strony zgodnie uznały, że umowa uległa rozwiązaniu w dniu 21 listopada 2022 r. na skutek oświadczenia zamawiającego o odstąpieniu od umowy z winy wykonawcy na podstawie przepisu art. 635, w związku z artykułem 656 par. 1 ustawy Kodeks cywilny, to jest w związku z zawinionym przez wykonawcę opóźnieniem w realizacji robót budowlanych uznając, że odstąpienie od umowy nastąpiło w zakresie robót niewykonanych przez wykonawcę do dnia odstąpienia. W kwestii kar umownych poinformował, że spółka natychmiast potrąciła to, co było możliwe, to jest kwotę 1.091 tys. zł i jednocześnie skierowała roszczenie do ubezpieczyciela w Bułgarii o wypłatę pozostałej części gwarancji należytego wykonania umowy, na co ubezpieczyciel bułgarski w dosyć skandalicznym piśmie odmówił wypłacenia gwarancji, pogwałcając tym samym dobre obyczaje i instytucję gwarancji ubezpieczeniowej. Dodał, że przelew powinien zostać zrealizowany bezwarunkowo w ciągu kilku dni - taki był obowiązek na etapie składania oferty, a następnie ubezpieczyciel powinien wyjaśniać z T4B przyczyny wypłaty gwarancji. Jeżeli okazałoby się to niezgodne z prawem, wówczas przysługiwałby regres na spółkę i zwrot tych środków wraz z odsetkami.

Mówca wspominał, jak tego rodzaju instrumenty finansowe traktują ubezpieczyciele krajowi i jak radzą sobie spółki z branży.

Radny Jakub Rącz ad vocem w kontekście utrudnienia odzyskania gwarancji od ubezpieczyciela w Bułgarii zapytał, czy w ogłoszeniu przetargowym jest możliwość takiego obwarowania przetargu by podmiot był zobowiązany do ubezpieczenia się w Polsce.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że było to badane i nie można wprowadzić tego rodzaju regulacji.

Radna Teresa Jędral odnosząc się do zawiadomienia o wyborze najkorzystniejszej oferty z dnia 28 kwietnia zastanawiała się, pytając prezesa, czy nie byłoby stosowne w momencie, kiedy przetarg został rozstrzygnięty zwołania debaty z radnymi. Radni mogliby zadać pytania i byłby czas na przeanalizowanie. Dziś osobiście czuje się postawiona „pod ścianą”. Odnośnie do protokołu rozstrzygnięcia zapytała, co oznacza „oferta złotych brutto z prawem opcji” i co obejmuje „cena złotych brutto za zakres podstawowy”. Pytała ponadto, czy dokapitalizowanie będzie miało wpływ na bilans roczny spółki a jeśli tak to, jaki oraz jaka jest na dzień dzisiejszy kondycja finansowa spółki.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa w kontekście protokołu rozstrzygnięcia najkorzystniejszej oferty prosiła o porównanie oferty z kontraktem z T4B.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że spółka jest gotowa do debaty, w każdym czasie. Jednakże zwracał uwagę, że termin związania z ofertą Instal wynosi 60 dni i każdy dzień się liczy. Spółce zależy na tym by termin zawarcia umowy i wejścia wykonawcy na teren budowy był jak najkrótszy. Jeżeli chodzi o przetarg, to nie ma możliwości zmiany wyboru wykonawcy. Na obecnym etapie zadanie zostało podzielone na zakres podstawowy i opcyjny. Zakres opcyjny jest to zakres podstawowy rozszerzony o modernizację stacji dozowania węgla aktywnego, o modernizację stacji dozowania polimerów, o modernizację zagęszczacza osadu oraz instalacji biofiltra do dezodoryzacji i zagęszczacza osadów oraz modernizację stanowiska do czyszczenia z osadów samochodów służących do usuwania osadów z sieci kanalizacyjnej. W sytuacji gdyby oferta z zakresu podstawowego znacząco była niższa niż budżet wówczas zamawiający może zlecić, z wolnej ręki wykonawcy, który wygrał postępowanie i który realizuje kontrakt, elementy z zakresu opcyjnego do wartości przeznaczonej na realizację zadania. W tej sytuacji jest to bezprzedmiotowe, dlatego, że oferta z zakresu podstawowego wyczerpała budżet. Odpowiadając na pytanie przewodniczącej poinformował, że T4B miało wyłącznie zakres podstawowy.

Radna Teresa Jędral ad vocem oczekiwała odpowiedzi, jak dokapitalizowanie będzie wpływało na roczny bilans spółki i jaka jest kondycja spółki. Zapytała prezesa, dlaczego nie poprosił rady o debatę.

Prezes ZGK Roman Bugaj potwierdził, że dokapitalizowanie będzie miało wpływ na bilans spółki. Jeżeli chodzi o kondycję finansową spółki powiedział, że spółka jest płynna z tym, że w tej chwili jest jeszcze przed badaniem sprawozdania finansowego. Natomiast należy się liczyć z tym, że spółka ze względu na poniesione koszty paliwa gazowego i niedostosowaną ze względu na decyzję URE taryfę zanotuje za zeszły rok rekordową stratę na działalności podstawowej wygenerowaną właśnie przez działalność ciepłowniczą. Także, jeżeli chodzi o wynik finansowy to spółka zanotuje bardzo dużą stratę, jeżeli chodzi o płynność to spółka jest podmiotem płynnym.

Radna Teresa Jędral ad vocem zadała pytanie, jaka jest gwarancja, że obecna kwota dokapitalizowania nie będzie wydana na inne cele, czy rzeczywiście te pieniądze będą przeznaczone tylko na omawiane zadanie.

Prezes ZGK Roman Bugaj przypomniał, z czego wynikało i jakie były ustalenia z radą odnośnie do przeznaczenia części środków z dokapitalizowania na opłacanie faktur z PGNIG.

Dyrektor Daniel Rendzionek dodał, że ponieważ okres zakończenia przedmiotowego projektu jest już bardzo krótki, określiłby prawdopodobieństwo na 99,99%. Dodał, że sytuacja z ciepłownictwem jest ustabilizowana. Taryfa jest obecnie dopasowana przynajmniej do końca roku. Jeśli chodzi o działalność wodnokanalizacyjną to spółka zmagą się ze znaczącymi rok do roku wzrostami cen energii elektrycznej, natomiast nie przewiduje żadnych perturbacji w horyzoncie końca realizacji projektu. Co gwarantuje, że środki z dokapitalizowania nie pójdą na żaden inny cel, aczkolwiek gdyby miało to zaistnieć to potrzebna byłaby zgoda rady miejskiej.

Wiceprzewodniczący Tomasz Ura prosił o potwierdzenia, czy zakres prac, który miała wykonać firma T4B w 100% pokrywa się z wariantem podstawowym firmy Instal.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że zakresy się nie pokrywają ze względu na to, że zakres był ograniczany od samego początku trwania tego projektu ze względu na próbę dopasowania realnych kosztów rozbudowy i modernizacji oczyszczalni do sytuacji rynkowej. W związku, z czym zakres rzeczowy jest mniejszy, bardziej okrojony, w przypadku nowego kontaktu niż w przypadku kontraktu z T4B. To realnie pokazuje wzrosty inflacyjne w przemyśle, jednocześnie przypominając, że wskaźnik inflacji w przemyśle był na poziomie 40%.

Wiceprzewodniczący Tomasz Ura dopytywał, ile obecnie mniej powstanie rzeczy niż miałyby powstać przy realizacji przez T4B i jaka jest ich wartość.

Kierownik Robert Kaczmarek odpowiedział, że w informacji o rozstrzygnięciu postępowania przetargowego podane zostały dwie tabele z cenami podanymi przez oferentów. Różnica między ceną wyższą, zawierającą opcję realizacji dodatkowych czynności w dotychczasowym zakresie, a ceną niższą, która stanowi zakres podstawowy jest wyceną dzisiejszych oferentów na prace przewidziane przez spółkę do okrojenia bez uszczerbku dla efektu ekologicznego, który należy uzyskać, aby można było rozliczyć cały projekt, łącznie z zadaniem Modernizacja oczyszczalni ścieków.

Wiceprzewodniczący Tomasz Ura dopytywał, jaki jest szacunkowy koszt rzeczy, które nie zostaną zrobione, a hipotetyczne byłyby zrobione gdyby T4B dokończyło kontrakt.

Kierownik Robert Kaczmarek odpowiedział, że gdyby T4B miało zamiar dokończyć kontrakt, to rzeczywiście kwota i warunki finansowe poprzedniego przetargu były zdecydowanie korzystniejsze, i nie podlega to dyskusji. Natomiast nie było to możliwe do zrealizowania przy postawie wykonawcy, który świadomie zaniechał składania zamówień u podwykonawców na urządzenia, opóźniał prowadzenie prac przez podwykonawców na już rozpoczętych odcinkach, i sam się poddał. Tak, więc z tym wykonawcą nie było szansy na zrealizowanie kontraktu.

Radny Zenon Nadstawny ad vocem chciał się dowiedzieć, o jaką kwotę została zmniejszona obecna oferta w porównaniu do poprzedniej.

Dyrektor Daniel Rendzionek odpowiedział, że żeby się dowiedzieć, o jaką kwotę to należałoby zweryfikować rynek.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa w odniesieniu uważała, że można się odnieść do poprzedniego kontraktu zawartego z firmą T4B i porównać z obecnie zmniejszonym zakresem.

Dyrektor Daniel Rendzionek odpowiedział, że poprzedni kontrakt nie byłby weryfikacją rynkową na aktualny stan.

Radna Monika Bolek ad vocem nawiązując do pytania wiceprzewodniczącego nalegała na udzielenie odpowiedzi. Odnośnie do wartości całego projektu 58 mln zł (był na poziomie 44 mln zł) przy wzroście 8,8 mln zł na zadaniu oczyszczalnia zapytała, czy pozostała różnica wynikała z pozostałych zadań.

Kierownik Robert Kaczmarek powiedział, że w tej chwili nie jest w stanie udzielić odpowiedzi.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że spółka może przekazać wycenę elementów scalonych, która była załącznikiem do umowy z T4B Ekotechnologie, natomiast przypomniał, że kontrakt z T4B był objęty już roszczeniami w zakresie waloryzacji wynagrodzenia z klauzulą „co najmniej” więc jeżeli kontrakt był zawarty na 24.300.000 zł netto z roszczeniem na co najmniej 6 mln zł, a rynek zwrócił informację że może wynosić 20 mln zł, to do wartości tych elementów scalonych, należałoby dołożyć jeszcze wartość z zakresu pomiędzy 6-20 mln zł.

Radna Monika Bolek ad vocem dopytywała, o ile procentowo został zmieniony zakres nowego przetargu.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że analiz procentowych nie wykonywał ani projektant, ani inspektor nadzoru, ani spółka, natomiast jeżeli chodzi o zakres, który realizowało T4B było to: modernizacja czyli de facto budowa od nowa węzła wstępnego oczyszczania ścieków; stacja zlewna ścieków dowożonych taborem asenizacyjnym; modernizacja bioreaktorów i systemu napowietrzania i budowa stacji dmuchaw; budowa dwóch osadników do wtórnego klarowania ścieków; modernizacja gospodarki osadowej w zakresie przykrycia zagęszczacza osadów, modernizacji zagęszczacza osadów, instalacji stacji do dozowania węgla aktywnego; modernizacji instalacji polimeru; modernizacji prasy czyli de facto budowy nowej prasy do prasowania osadów; budowa stacji dezodoryzacji zagęszczacza osadu; budowa stanowiska do oczyszczenia z osadów samochodów służących do oczyszczenia sieci kanalizacyjnej i modernizacja sieci między obiektowych w zakresie hydrauliki, elektryki, automatyki oraz modernizacja automatyki oczyszczalni. Obecnie zakres podstawowy nie obejmuje modernizacji bioreaktorów wraz z systemem napowietrzania; modernizacji zagęszczacza osadu wraz z biofiltrem; stacji dozowania węgla aktywnego i dozowania polimeru oraz stanowiska do czyszczenia samochodów do sieci kanalizacyjnej z osadów.

Dyrektor Daniel Rendzionek odnośnie różnicy 14 mln zł wyjaśnił, że 44 mln zł brutto była to wartość całego projektu (wszystkich siedmiu zadań, w tym czterech zadań rzeczowych) szacowana na początku jego realizacji. Międzyczasie były ograniczenia zakresu w stosunku do tego pierwotnego zakresu modernizacji oczyszczalni ścieków i mimo tego ograniczenia budżet na oczyszczalnię wzrósł, bo pierwotnie był planowany na 17,5 mln zł na podstawie

dokumentów z 2016 roku. Oferta T4B wynosiła 24.300.000 zł netto. Także 44 a 58 mln zł jest to relacja do tego co było planowane na samym początku projektu w wartościach brutto.

Radny Jakub Rącz ad vocem zapytał, czy poprzedni wykonawca chciał zrezygnować z opcji dodatkowych wysuwając roszczenia, czy chciał wykonać pełny projekt.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że poprzedni opis przedmiotu zamówienia nie był rozstrzygany w formule prawa opcji. Był do zrealizowania pełny zakres. Natomiast przypomniał o roszczeniach T4B i o klauzuli co najmniej 6 mln zł i co najmniej 3 miesiące, tym samym do końca nie wiadomo ile wykonawca chciał uzyskać środków.

Wiceprzewodniczący Tomasz Ura abstrahując od powodu rozwiązania umowy z T4B i subiektywnej opinii Zakładu Gospodarki Komunalnej w kwestii rozwiązania umowy, niedokończenia kontraktu i przyszłych roszczeń, uważał, że jeżeli chcemy wiedzieć ile jesteśmy „w plecy” względem tego, co miało zrobić T4B to musimy mieć wiedzę za ile więcej rzeczy zrobiłoby T4B. Zwracał uwagę, że trzeba zapłacić o 8 mln zł więcej niż kontrakt z T4B a zakres prac będzie mniejszy. Dodał, że jeśli nie będzie miał takiej wiedzy nie będzie w stanie podjąć dziś decyzji.

Radny Zenon Nadstawny miał duże wątpliwości, co do rzetelnego wykonania inwestycji. Zapytał burmistrza, czy jest możliwość zatrudnienia firmy, która oceniłaby, czy projekt po okrojeniu da efekt, który chciano osiągnąć. Obawiał się, że rada podejmie decyzję o dokapitalizowaniu i okaże się, że nie będzie osiągniętego efektu.

Burmistrz Arkadiusz Strzyżewski opowiedział, że można wynajmować firmę i analizować czy zakres jest właściwy, natomiast przypominał o terminie realizacji inwestycji i, że za dużo czasu nie ma i każdy dzień jest ważny. Jeśli radni potrzebują więcej czasu, to prosił o to żeby był to czas w miarę krótki. Podkreślił, że pomimo ograniczeń efekt ekologiczny będzie osiągnięty.

Radny Szymon Krupa w odniesieniu do pytania wiceprzewodniczącego Tomasza Ury, zwracał uwagę, że sam wykonawca nie był w stanie oszacować ostatecznej wartości robót.

Dyrektor Daniel Rendziona odniósł się do pytania o faktyczną wycenę T4B i uważał, że obraz może dać pierwsze postępowanie na kwotę 44 mln zł netto, które zostało unieważnione. Zakres był ten sam, więc ofertę można potraktować, jako realną rynkową wycenę, do której dążyło T4B.

Wiceprzewodniczący Wojciech Kochański pytał, czy jest możliwość określenia, z czego został okrojony cały projekt i czy można to przedstawić finansowo.

Radna Urszula Wroniewicz wyrażając swoje wątpliwości, dopytywała, o jakość i docelowe parametry jakościowe oraz o okres gwarancji.

Kierownik Robert Kaczmarek w kwestii uzyskania docelowych parametrów jakościowych przypominał, że spółka współpracuje z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, który ocenia zamierzenia spółki. Nawiązując do wcześniejszych informacji potwierdził, że określone parametry jakościowe, które spółka musi spełnić i które będą podlegały weryfikacji po zakończeniu procesu inwestycyjnego nie ulegają zmianie i będą utrzymane. Zakres przedmiotowy, który przedstawiony był w formule opcyjnej, jako możliwy do odłożenia realizacji w czasie nie wpłynie na funkcjonowanie i osiągnięcie docelowej

zdolności oczyszczalni do prowadzenia procesu oczyszczania ścieków w rozszerzonej formule, o której spółka sygnalizowała przy zmianie parametrów pracy oczyszczalni w stosunku do pierwotnego projektu, który był zgłoszony w momencie podpisywania porozumienia. Okres gwarancyjny, jaki został określony w postępowaniu wynosi 36 miesięcy od zakończenia prac. Jeżeli chodzi o prace wykonane przez firmę T4B to zawarte porozumienie rozstrzyga tę kwestię poprzez przejęcie gwarancji podwykonawców.

Radna Urszula Wroniewicz ad vocem zapytała, czy spółka posiada wiedzę odnośnie tego, czy w stosunku do firmy T4B jako niezetelnego wykonawcy toczy się jakieś postępowanie karne bądź sądowe.

Prezes zarządu ZGK Sp. z o. o. Roman odpowiedział, że spółka nie ma informacji o toczących się postępowaniach karnych przeciwko organom albo pracownikom T4B Ekotechnologie Sp. z o.o., natomiast z branży informacja jest taka, że były potężne perturbacje z realizacją podobnego kontraktu w Halinowie, który ostatecznie doszedł do skutku, ale z bardzo poważnymi konsekwencjami dla zamawiającego. W kwestii uzyskania efektu ekologicznego i zdolności procesu technologicznego oczyszczania ścieków w obecnie funkcjonującym obiekcie oraz w obiekcie po modernizacji wyjaśnił, że system mieszania i napowietrzania jest systematycznie przez spółkę modernizowany systemem gospodarczym oraz dwa lata temu spółka zmodernizowała własnymi siłami system sterowania oczyszczalnią dociążając ładunkami trzeci najnowszy bioreaktor posadowiony w północnej części oczyszczalni, zwiększając jego dociążenie do maksymalnego możliwego. W tej chwili mieści się w udzielonym pozwoleniu wodno-prawnym z bezpieczną granicą, natomiast spodziewa się dużo lepszych wyników na odpływie po uruchomieniu osadników, które są już wybudowane i stanowią przedmiot kontraktu podstawowego modernizacyjnego, który spółka chce zakontraktować w najbliższej umowie.

Radna Urszula Wroniewicz dopytywała, czy w projekcie znajduje się rozbudowa laboratorium.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że laboratorium nigdy nie było przedmiotem tego projektu i na żadnym etapie nie było włączone w zakres rzeczowy projektu Modernizacja gospodarki ściekowej w gminie Góra Kalwaria.

Radny Andrzej Posiewka w związku ze zmniejszeniem zakresu prac, zapytał jakie prace/urządzenia mają być wykonane później i ile będą one kosztowały. Ponadto zapytał prezesa, jakie zadłużenie ma na dzień dzisiejszy ZGK oraz o wysokość otrzymanej przez prezesa nagrody za rok 2022.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że jeżeli chodzi o kolejne zakresy modernizacyjne oczyszczalni ścieków w Moczydłowie to będą to decyzje do podejmowania w ramach otwierania kolejnych perspektyw finansowych i możliwości pozyskiwania kolejnych środków. Pozostałe elementy ciągu technologicznego, które obecnie działają i są modernizowane lub remontowane systemem gospodarczym spółki spełniają swoją funkcję i nie wymagają na dzień dzisiejszy modernizacji. Jeżeli rada miejska, czy spółka, mając na to środki, podejmie decyzję o modernizacji będzie to decyzja autonomiczna i związana z chęcią wykonania tych prac oraz możliwościami finansowymi i możliwością uzyskania dofinansowania zewnętrznego. Ile to kosztuje, nie wiadomo, gdyż szacunki to jedno, a weryfikacja rynku drugie. Przypominał, że na dokończenie modernizacji oczyszczalni ścieków w Moczydłowie

spółka zaplanowała budżet w wysokości 22 mln zł a pierwsza oferta padła na poziomie 45 mln zł, więc tak wyglądała odpowiedź rynku i tak może wyglądać odpowiedź na pytanie o koszty. Jak władze spółki, czy władze gminy podejmą decyzję o dalszej modernizacji oczyszczalni wówczas będzie można się zastanawiać ile to kosztuje. Odnośnie do pytania o wysokość nagrody odprowadzał, że rok 2022 jeszcze nie został rozliczony, i nie dostał żadnej części wynagrodzenia zmiennego za rok 2022. Odnośnie do wysokości zadłużenia spółki odpowiedział, że jest ono w obecnej chwili na poziomie około 3 mln zł z pożyczek zaciągniętych w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w latach 2012-2017 plus leasingi, które obecnie spółka opłaca za samochody specjalistyczne pozyskane w latach 2021 i 2022.

Radny Zenon Nadstawny odniósł się do komentarza z-cy burmistrza M. Bąja poza mikrofonem odnośnie do pytania radnego A. Posiewki o wysokość premii dla prezesa ZGK. Z-ca burmistrza M. Baj udzielił wyjaśnień.

Radna Bożena Molak zapytała prezesa, kiedy ostatecznie należy rozliczyć projekt i ewentualnie, czy jest możliwość wydłużenia rozliczenia projektu o kolejne miesiące. Czy firma, z którą spółka podpisze umowę zdaje sobie sprawę, że może nie być już możliwości wydłużenia czasu realizacji i będzie musiała zmieścić się w czasie, a biorąc pod uwagę ciężar jaki na niej spoczywa, czy ten ciężar udźwignie. Ponadto prosiła p. skarbnik o wyjaśnienie dot. poręczenia w 2022 r. w kwocie 1 mln zł i przeznaczenia środków.

Skarbnik Ewa Sobiepanek odpowiedziała, że było to poręczenie linii kredytowej w rachunku obrotowym, i nie dotyczyło dokapitalizowania spółki. Dokapitalizowanie w roku 2022 do ciepłociągu wynosiło 4. 574.585 zł, natomiast na potrzeby projektu 2.025.415 zł, co łącznie wynosiło 6.600.000 zł.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa prosiła przedstawicieli ZGK o dostarczenie materiałów dotyczących projektu, jak wyglądał zakres rzeczowy i finansowy zadania Modernizacja oczyszczalni ścieków w Moczydłowie w wykonaniu przez firmę T4B a jak wygląda obecnie po rozstrzygnięciu przetargu, z podaniem kwot. Następnie złożyła wniosek o przerwę w obradach. Przed przystąpieniem do głosowania wniosku udzieliła głosu radnym, którzy zgłosili się w trybie ad vocem.

Radna Monika Bolek zapytała, jaka jest pierwotna przyczyna ograniczenia zakresu projektu. Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że okres kwalifikowalności środków według obecnego stanowiska narodowego funduszu jest do końca bieżącego roku. W związku z czym w specyfikacji istotnych warunków zamówienia został zawarty zapis mówiący o tym, że 70% płatności, czy 70% zaawansowania finansowego ma być zrealizowany z horyzontem tego roku. Natomiast rozliczenie całości projektu zbiega się z końcem czerwca przyszłego roku. Odnosząc się do pytania, czy spółka Instal udźwignie terminy realizacyjne odpowiedział, że tak, ze względu na to, że jest to podmiot o ugruntowanej reputacji na rynku. Odnośnie do pytania radnej M. Bolek deklarował, że odpowiedź znajdzie się w materiałach, które spółka ma przygotować.

Radna Bożena Molak ad vocem zapytała, czy wskazane wykonanie odnosi się do całości projektu, czy ostatniego zadania.

Kierownik Robert Kaczmarek odpowiedział, że 70% do końca bieżącego roku w zakresie przedmiotowym i finansowym dotyczy tylko i wyłącznie zadania Modernizacja oczyszczalni



ścieków.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa poprosiła prezesa o przygotowanie informacji na piśmie i przekazanie radnym najpóźniej do poniedziałku. Wnioskowała o przerwę w sesji do przyszłej środy do godziny 15:00.

Głosowano wniosek w sprawie: przerwania sesji i kontynuowania obrad w dniu 24.05.2023 r. o godz. 15.

#### Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

#### Wyniki imienne:

ZA (14)

Monika Bolek, Aleksandra Fedynicz-Komosa, Jacek Gliński, Jan Jarosz, Teresa Jędral, Wojciech Kochański, Szymon Krupa, Zenon Nadstawny, Andrzej Posiewka, Jakub Rącz, Iwona Szymańska, Tomasz Ura, Urszula Wroniewicz, Rozalia Zdulska

PRZECIW (1)

Beata Mika

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Zbigniew Adamczyk, Bożena Molak, Beata Polaczyńska, Jan Rokita

BRAK GŁOSU (1)

Czesława Iwona Książek

NIEOBECNI (1)

Łukasz Baran

Rada Miejska uwzględniła wniosek

Przewodnicząca Rady Miejskiej ogłosiła przerwę do dnia 24.05.2023 r. do godz. 15.

W dniu 24.05.2023 r. o godz. 15 Przewodnicząca Rady Miejskiej Aleksandra Fedynicz-Komosa wznowiła XCV nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej. Następnie po potwierdzeniu przez radnych obecności w systemie eSesja stwierdziła prawomocność obrad.

W załączeniu do protokołu: lista obecności radnych wraz z raportem obecności radnych wygenerowanym z programu eSesja **załącznik nr 6**; lista obecności przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy **załącznik nr 7**; lista obecności gości **załącznik nr 8**.

Kontynuując przewodnicząca podziękowała prezesowi Romanowi Bugajowi za przekazanie materiałów (**załącznik nr 9** do protokołu). Jednocześnie dopytując, czy materiały dodatkowe, o których mowa jest w piśmie przewodnim mogą zostać udostępnione radnym do wglądu oraz prosząc go o doprecyzowanie, jakiego rodzaju są to materiały.

Prezes zarządu ZGK Sp. z o. o. Roman Bugaj odpowiedział, że jest to korespondencja pomiędzy spółką, inspektorem nadzoru inwestorskiego a T4B Ekotechnologie oraz dwie

notatki wewnętrzne Zakładu Gospodarki Komunalnej, które ilustrują wzajemne relacje inwestora z generalnym wykonawcą zadania Modernizacja oczyszczalni ścieków w Moczydłowie. Całość materiału ilustruje konieczność zakończenia współpracy z firmą T4B (materiały są do wglądu).

Wiceprzewodniczący Tomasz Ura zapytał, dlaczego w przekazanym materiale nie znalazła się (wnioskowana) informacja dotycząca szacunkowej wartości pomniejszonego zakresu zadania. Pytał, jak jest sformułowana umowa z NFOŚiGW w zakresie wykazania efektu ekologicznego.

Prezes ZGK Roman Bugaj w odpowiedzi wyjaśnił, że różnica pomniejszonego zakresu wynika z dwóch ofert złożonych przez chociażby Instal w wariantcie podstawowym i w wariantcie rozszerzonym. Wariant rozszerzony jest to wariant, który realizowała T4B Ekotechnologie Sp. z o.o. Wariant podstawowy jest to wariant o ograniczonym zakresie rzeczowym. Wartość oferty netto w wariantcie podstawowym w przypadku Instal Warszawa wynosi 24.380.000 zł, natomiast w wariantcie rozszerzonym 38.335.000 zł, w związku z czym różnica pomiędzy wariantem podstawowym a rozszerzonym wynosi 13.955.000 zł netto. Przechodząc do pytania drugiego poinformował, że zgodnie z umową zawartą z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w celu uzyskania efektu ekologicznego należy zmodernizować „jedną” oczyszczalnię. Tak to zostało sformułowane przez spółkę na etapie składania wniosku i zaakceptowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Zazaczył, że spółka jest w bieżącym kontakcie z narodowym funduszem. Czynnione przez spółkę działania są akceptowane przez narodowy fundusz i zgodne z zawartą umową. Jeżeli chodzi o wyłonienie wykonawcy na etapie poprzedniego postępowania przypomniał po pierwsze, że na etapie oceny tej oferty nie było podstaw, by stwierdzić, że wykonawca jest nierzetelny, ponieważ spełnił on wszystkie warunki określone w postępowaniu. Jeśli chodzi o wartość przyznał, że szacunkowa wartość zamówienia została nieznacznie przekroczona i przypomniał, że było to już trzecie postępowanie ogłoszone przez spółkę, spółkę gonili czas, a wykonawca spełniał formalne warunki. W związku z tym spółka nie miała możliwości nie zawrzeć umowy. Spółka w ramach budżetu przeznaczanego na realizację zadania dołożywszy do tego zadania 300.000 zł z własnych środków była w stanie zrealizować to zadanie. Wszystkie inne oferty były poza zasięgiem finansowym budżetu i poza zasięgiem finansowym spółki. Z obiektywnych przyczyn umowa musiała być zawarta.

Wiceprzewodniczący Tomasz Ura w odniesieniu do wypowiedzi przedmówcy stwierdził, że nie udzielił odpowiedzi na pytania. Dodał, że jeśli prezes po raz kolejny nie udzieli odpowiedzi na pytania, uzna, że udzielić jej nie chce. Przypomniał pytania: jaka jest przybliżona wartość pomniejszonego zakresu rzeczowego oferty podstawowej firmy Instal, a jaka wcześniejszego kontraktu z T4B. Ile kosztują elementy, które wykonałoby T4B, a nie wykona w wersji podstawowej Instal. Natomiast powracając do pytania, czy spółka musiała podpisać umowę zapytał p. skarbnik, czy można nie podpisać umowy, jeżeli oferent zaoferuje cenę wyższą od kwoty przewidzianej na to zadanie w budżecie.

Dyrektor Daniel Rendzionek uważał, że odpowiedź p. prezesa dokładnie odnosiła się do zadanego przez radnego pytania. Zwrócił uwagę, że spółka posiada twarde dane zweryfikowane przez rynek. Zgodnie z tym, co tłumaczył p. prezes wartość oferty Instal w wersji rozszerzonej wynosi 38 mln zł, natomiast wartość oferty podstawowej wynosi

24 mln. zł. Jest to weryfikacja rynkowa wartości prac. Dodał, że spółka nie może mieszać dwóch systemów walutowych i sprowadzać cen bieżących do cen sprzed 1,5 roku, kiedy była zawierana umowa z T4B.

Prezes ZGK Roman Bugaj tyt. uzupełnienia dodał, że brak możliwości oszacowania, czyli to czego oczekuje w odpowiedzi wiceprzewodniczący T. Ura wynika z tego, że nie za bardzo wiadomo na czym w tym szacowaniu należy się oprzeć, czy na tabeli elementów scalonych, którą radni otrzymali w materiałach, jako załącznik do pisma, gdzie od samego początku przy rozszczeniach waloryzacyjnych T4B wskazywało, że tabela elementów scalonych jest niedoszacowana przez nich na poszczególnych pozycjach. W związku, z czym jeżeli weźmiemy kwoty z tabeli elementów scalonych, to już same rozszczenia waloryzacyjne T4B złożone na piśmie wskazują, że te kwoty są kwotami zdaniem wykonawcy nieprzystającymi do rzeczywistości. W związku, z czym nie wie, w jaki sposób spółka miałaby się cofnąć w czasie do momentu podpisywania kontraktu i oszacować wartość tych wyłączeń, skoro nawet sam wykonawca nie był w stanie tej wartości oszacować.

Wiceprzewodniczący Tomasz Ura odniósł się do wypowiedzi przedmówcy i przypomniał zadane pytania, czy nowa oferta firmy Instal w wersji podstawowej jest taka sama jak oferta T4B. Porównując obydwie oferty udałoby się to zrobić precyzyjnie.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że zgodnie z informacją z pierwszej części spotkania wartość oferty rozszerzonej Instal Warszawa równa się zakresowi umowy T4B sprzed 3 lat. Tabela elementów scalonych z zakresu rozszerzonego Instal jest to tabela elementów scalonych T4B. Przestrzegał przed pułapką porównywania wyceny elementów scalonych z oferty T4B do tabeli elementów scalonych Instal ze względu na to, że po pierwsze elementy scalone zaoferowane przez T4B podlegały rozszczeniom waloryzacyjnym, o co najmniej 5 mln. zł. Wykonawca wiedział, że te elementy będą warte więcej, ale sam nie wiedział o ile. Ponadto, jak wynika z materiału przedstawionego państwu radnym, a także z rozmowy telefonicznej, którą odbył pracownik spółki z jednym z podwykonawców w dniu 7 listopada, zaprzecza, iż T4B za kwotę, która była w kontrakcie zamierzał zrealizować modernizację oczyszczalni. Wręcz przeciwnie, bo po pierwsze złożył rozszczenia waloryzacji, więc nie zamierzał za kwotę umowną zmodernizować oczyszczalni, po drugie przekazał informacje, że nie zamierza kontraktować elementów i zamierza opóźnić kontrakt. Po trzecie jak mówi notatka opisana w punkcie 10. skontaktował się z jednym ze swoich podwykonawców, że ma nie produkować objętych umową poszczególnych elementów armatury oczyszczalni, ponieważ zamierza zejść z kontraktu oraz złożył rozszczenie waloryzacji. W międzyczasie złożył rozszczenie wypłaty gwarancji, co jest praktyką niespotykaną lub bardzo rzadko spotykaną w tego rodzaju kontraktach. Te składowe elementy pozwalają z całą stanowczością stwierdzić, że T4B nie zamierzało zrealizować kontraktu w wartości umownej. Więc porównywanie tego, co zrobiłoby T4B z aktualną odpowiedzią rynku jest z gruntu działaniem fałszywym.

Skarbnik Ewa Sobiepanek w odpowiedzi na pytanie skierowanego do niej powiedziała, że nie specjalizuje się w zamówieniach publicznych w spółkach. Natomiast, jeśli chodzi o zamówienia publiczne realizowane przez urząd, czy jednostki to, jeśli wartość umowy przekracza środki planu nie można podpisać umowy bez zabezpieczenia planu. Jednakże wygląda to inaczej w spółkach.

Prezes ZGK Roman Bugaj poinformował, że z punktu widzenia formalnego, czyli regulacji ustawy prawo zamówień publicznych przekroczenie wartości zamówienia stanowi możliwość niepodpisania umowy. Natomiast spółki prawa handlowego rządzą się także reżimem kodeksu spółek handlowych oraz innymi przepisami towarzyszącymi, które mówią także o gospodarności. Przypomniął, że kryteria Najwyższej Izby Kontroli, w ramach których prowadzone są kontrole w spółkach, także w spółkach komunalnych, to jest legalność, gospodarność, rzetelność i celowość. Zadał pytanie retoryczne, jeżeli spółka dysponowała ofertą, która spełniała wszystkie wymagania formalne i dysponowała zabezpieczonym finansowaniem na realizację tej inwestycji, to jaki argument mógłby przedstawić zarząd spółki w przypadku podniesienia zarzutu o niegospodarność. Powtórzył jeszcze raz, że zarząd spółki nie miał racjonalnej przesłanki, by nie zawrzeć umowy, skoro umowa ta była od strony spółki realizowana za cenę korzystną finansowo w odniesieniu do innych ofert, złożonych przez pozostałe podmioty.

Radna Urszula Wroniewicz powróciła do pytania zadanego p. prezesowi w pierwszej części sesji, czy w projekcie była zawarta budowa, rozbudowa bądź modernizacja laboratorium (uzyskana wówczas odpowiedź przeczącą). Opierając się na przedstawionych w materiałach tabelach scalonych wie, że takie zadanie w projekcie się znalazło. Wobec czego zapytała prezesa, czy podtrzymuje wcześniejsze stanowisko. Kontynuując nawiązała do pytania o bioreaktory, zwracała uwagę na zagrożenie, że nieuwzględnienie ich w zadaniu można skutkować dużą awaryjnością i ponoszeniem kolejnych dużych nakładów finansowych na wymianę wałów, czy szczotek. Pytała, na jakim poziomie użytkowania są te urządzenia dodając, że każda wymiana stanowi dość wysoki koszt i dlatego w aktualnym projekcie to pominięto. Następnie, nawiązując do modernizacji stacji uzdatniania wody w Baniosze zapytała, czy w trakcie modernizacji została zmieniona ilość pomp i czy dzięki temu będzie zwiększona przepustowość i czy przegląd techniczny potwierdza, że jest to modernizacja, a nie tylko bieżące naprawy.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiadając na pytania wyjaśnił, że określenie użyte w programie funkcjonalno-użytkowym „budynek laboratorium” jest określeniem zwyczajowym, stosowanym ze względu na to, że faktycznie w tym budynku mieści się laboratorium w jednej piątej części powierzchni, w pozostałej części mieści się magazyn i cały budynek miał podlegać modernizacji. Natomiast nie mówimy o modernizacji laboratorium, tylko o modernizacji budynku, w którym mieści się głównie magazyn. Jeżeli chodzi o pracę, czy wydajność pod względem oczyszczania ścieków (temat omawiał na poprzedniej części sesji) przypomniał, że spółka ma w tej chwili duże zapasy w stosunku do wartości udzielanych w pozwoleniach wodno-prawnych dla ścieków oczyszczonych na odpływie. Spółka jest w stanie zapewnić gminie już na tym układzie bezpieczeństwo pracy oczyszczalni. Przypomniął ponadto, że projekt obejmuje w zakresie podstawowym także budowę osadników wtórnych do ostatecznego klarowania ścieków przed zrzutem ich do odbiornika, co jeszcze bardziej powiększy sprawność usuwania biogenów na etapie biologicznego oczyszczania ścieków i zwiększy sprawność działających bioreaktorów. Dodał, że szczotki są modernizowane sukcesywnie przez służby Zakładu Gospodarki Komunalnej, w związku z czym nie ma zagrożenia obecnie i nie będzie w najbliższych latach nieutrzymania prawidłowego napowietrzania bioreaktorów. Odnosząc się do pytania dot. stacji uzdatniania wody w Baniosze poinformował, że stacja została zmodernizowana

systemem gospodarczym i omówił, w jakim w zakresie. W tej chwili stacja działa na trzech ujęciach wody niezależnych od siebie, w związku z czym bezpieczeństwo dostaw wody jest zapewnione. Odnośnie dostarczania wody o prawidłowym ciśnieniu odpowiedział, że w tej chwili na terenie całej gminy spółka spełnia wymagania.

Radny Jan Rokita zapytał burmistrza, czy może dać radnym i mieszkańcom gminy Góra Kalwaria pełną gwarancję, że Zakład Gospodarki Komunalnej nie zostanie sprywatyzowany. Uważał, że obecna strategia może prowadzić do prywatyzacji zakładu, dlatego, że rok rocznie rada musi dokładać bardzo znaczące środki na jego działalność.

W ocenie mówcy Zakład Gospodarki Komunalnej bezwzględnie powinien zostać w zasobach gminy, nawet, jeżeli wymagałoby to przeprowadzenia jego restrukturyzacji.

Burmistrz Arkadiusz Strzyżewski odpowiedział, że radny pytanie powinien skierować do rady miejskiej, ponieważ decyzje majątkowe nie leżą w kompetencji burmistrza. Zapewnił, że nie zamierza wystąpić do rady z takim wnioskiem.

Dyrektor Daniel Rendzionek zwrócił uwagę, że gdyby nie było spółki tylko zakład budżetowy projekt kosztowałby dokładnie tyle samo. Rada nie dotuje spółki, tylko przekazuje pieniądze spółce na obsługę projektu gminy. W dalszej wypowiedzi zwracał uwagę, że na początku projekt zakładał udział jednostki samorządu terytorialnego na poziomie 13 mln zł, o czym mówiła p. skarbnik przed przerwą. Dzisiaj łącznie udział jednostki samorządu terytorialnego zamknie się kwotą 17 mln zł, co nie jest przesadną eskalacją kosztów w relacji do pierwotnych założeń projektu.

Prezes ZGK Roman Bugaj w uzupełnieniu dodał, że w przypadku realizowania tego rodzaju projektu przez jednostkę budżetową koszty byłyby wyższe o podatek VAT.

Wypowiedź doprecyzowała skarbnik E. Sobiepanek.

Radny Jakub Rącz zgłosił pytania do otrzymanej od p. skarbnik tabeli dochodów gminy.

Skarbnik Ewa Sobiepanek w odniesieniu udzieliła wyjaśnień i zapewniła, że sytuacja budżetu jest bezpieczna.

Radny Jakub Rącz wspominał, że kontrola przeprowadzona przez RIO w 2020 roku wykazała opóźnienia w spłacie zadłużeń, i zadał pytanie, na czym one polegały, czy dotyczyły spłaty obligacji, czy innych zobowiązań.

Skarbnik Ewa Sobiepanek sprostowania, że kontrola dotyczyła roku 2019, wykazała zapłatę po terminie dosłownie kilku faktur, bez odsetek, czyli bez szkody na rzecz gminy, i wyjaśniła z czego wynikały opóźnienia.

Radna Monika Bolek pytała o strukturę finansowania projektu.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że struktura finansowania projektu była określona w studium wykonalności w oparciu, które była podejmowana uchwałą 26 kwietnia 2017 r. Studium wykonalności wskazywało, że z gminy będzie pochodziło 100% środków na realizację projektu.

W ocenie radnego Zenona Nadstawnego nie jest żadną tajemnicą, że gmina miała dołożyć do tej inwestycji. Uważał, że obecnie chodzi o inną kwestię, a mianowicie, że spółka przez rozwiązanie umowy z poprzednim wykonawcą naraziła gminę na wysokie dodatkowe koszty, i musi dołożyć około 14 mln zł, aczkolwiek osobiście uważa, że gmina nie powinna tych kosztów ponosić. Zapytał prezesa, kto i w jakim okresie dokonał wyceny prac na kwotę

5 mln zł oraz na 3,5 mln zł. Czy zostały naliczone kary umowne firmie T4B za zerwanie umowy, i w jakiej wysokości. Jeżeli odstąpiono od kar, to dlaczego i jaka była ich wysokość. Prezes ZGK Roman Bugaj wyraził wątpliwość, zapytując skąd przedmówca wziął kwotę 14 mln zł, bo według kalkulacji spółki jest to kwota 3,7 mln zł. Odpowiadając na pytanie skąd wzięła się wycena na 5 mln zł opowiedział, że wzięła się ona z roszczenia T4B, złożonego 4 października, cytując: „Na dzień sporządzenia pisma wykonawca jest jedynie w stanie oszacować, iż rozpatrując dotychczasowe okoliczności, realny termin realizacji przedmiotu inwestycji potrwa co najmniej do końca czerwca 2023 r. oraz będzie wymagać zmiany poziomu wynagrodzenia o kwotę przekraczającą 5 mln zł”. Przypomniał, że w ślad za tak sformułowanym roszczeniem finansowym i roszczeniem przedłużenia terminu realizacji kontraktu wykonawca złożył wniosek o przedstawienie gwarancji. Przypomniał jeszcze, że wykonawca dopuścił do zamarnięcia prasy odwadniającej osady i powstało ryzyko katastrofy ekologicznej w postaci zrzutu surowych ścieków do odbiornika. Odpowiadając na pytanie, skąd się wzięło dodatkowe 3,5 mln złotych powiedział, że zgodnie z tym, co przekazał na sesji 17.05. wartość robót do rozliczenia z poprzednim wykonawcą została ujęta w protokole inwentaryzacji, który opierał się na tabeli elementów scalonych, która była dokumentem wiążącym stroną na etapie realizacyjnym, w związku z czym inspektor nadzoru, który jest niezależnym zewnętrznym podmiotem, wycenił, że to zostało wykonane i wynagrodzenie, po umówionych stawkach, bezsprzecznie należy wykonawcy zapłacić. W związku z tym kwota 3,5 mln zł została wypłacona za zrealizowane roboty po stawkach z tabeli elementów scalonych. Jeżeli chodzi o kary umowne powtórzył po raz kolejny, że wysokość naliczonych kar umownych wynosiła 1.091.000 zł i została potrącona z ostatniej faktury.

Radna Urszula Wroniewicz zadała pytania dot. zadań ujętych w projekcie unijnym.

Na wstępie poinformowała, że 10 maja 2018 roku w siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie została podpisana umowa dotycząca czterech zadań inwestycyjnych, których celem było usprawnienie gospodarki wodno-ściekowej w gminie Góra Kalwaria. Umowa obejmowała:

1) Budowę sieci kanalizacyjnej w miejscowości Mikówiec. Planowany termin realizacji III i IV kwartał 2018 roku. Szacowana wartość inwestycji 331.995,90 zł.

Z tego co wie, to zadanie zostało już wcześniej zrealizowane. Prosiła o informację, czy w terminie czy nie;

2) Przebudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w centrum Góry Kalwarii. Planowany termin realizacji (projektowanie i wybudowanie) IV kwartał 2018 roku - II kwartał 2020 r. Szacowana wartość inwestycji 6.975.668,12 zł.

Zdaje się, że zadanie było realizowane z lekkim opóźnieniem i jeśli tak, to prosiła o odpowiedź, z jakiego powodu;

3) Przebudowę stacji uzdatniania wody Kalwaryjska. Planowany termin realizacji IV kwartał 2018 roku - II kwartał 2020 r. Szacowana wartość inwestycji około 5.758.978,47 zł.

Prosiła o odpowiedź, czy zadanie zostało zrealizowane w zakładanym terminie i w ramach zakładanych kosztów;

4) Modernizację oczyszczalni ścieków Moczydłów. Planowany termin realizacji (projektowanie i wykonanie) III kwartał 2019 roku - IV kwartał 2022 r. Szacowana wartość zadania 22.953.220,95 zł.

Ponieważ w czasie wcześniejszych wypowiedzi pojawiało się siedem zadań, a nie cztery chciała się dopytać, co jest w założeniach pozostałych zadań, jaka kwota została zaplanowana, kiedy miałyby być one zrealizowane.

Ponadto zadała pytanie dotyczące przetwarzania osadu na terenie oczyszczalni ścieków Moczydłów. Zapytała, z jakiego powodu nie doszło do realizacji tego zadania.

Prezes ZGK Roman Bugaj wyjaśnił, że zadania, o które pyta przedmówczyni to: pierwsze nadzór inwestorski, drugie informacja i promocja, trzecie zarządzanie projektem. Następnie opowiedział na zadane pytania.

Radna Beata Palaczyńska złożyła wniosek formalny o ograniczenie dyskusji do tematu związanego z zadaniem będącym przedmiotem sesji, by nie wracać do roku 2018 o ile nie ma to nic wspólnego z meritem sprawy. Zwracała uwagę, że obecna kadencja rady trwa od 2019 roku, a zadawane pytania dotyczą zadań realizowanych w roku 2018, które nie mają wielkiego wpływu na meritem sprawy. Ponadto zwróciła się z prośbą by jeszcze raz wybrzmiało o ile wzrosną koszty w wyniku rozwiązania umowy z poprzednią firmą i ogłoszenia ponownego przetargu.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa poprosiła radną o doprecyzowanie wniosku formalnego, ponieważ musi być on przegłosowany. Uważała, że zadania wymienione przez radną U. Wroniewicz łączą się bezpośrednio z realizacją projektu.

Radna Beata Palaczyńska doprecyzowała wniosek formalny. Wnioskowała, by dyskusja dotyczyła tych wątków, które bezpośrednio łączą się z zakresem zadania, które jest jeszcze do zrealizowania i związanych z tym kosztów.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa zapytała przedmówczynię, kto ma określać, czy dane pytanie jest związane z wątkiem, czy nie jest.

Radna Beata Palaczyńska uważała, że Zakład Gospodarki Komunalnej będzie w stanie odpowiedzieć, czy zadane pytanie wiąże się z zakresem zadania, będącego przedmiotem sesji.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa podkreśliła, że Zakład Gospodarki Komunalnej jest spółką gminną, jedynym właścicielem jest miasto i gmina Góra Kalwaria. Nie wyobraża sobie sytuacji, by Zakład Gospodarki Komunalnej decydował czy odpowie na pytanie radnego, czy nie.

W związku z wymogiem przeprowadzenia głosowania nad wnioskiem formalnym, prosiła biuro rady o przygotowane głosowania.

Radny Jakub Rącz zapytał, czy prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej ma uprawnienia do cenzurowania radnych, i czy można głosować taki wniosek formalny. Prosił o opinię prawną.

Radca prawny Łukasz Urbanowicz wyjaśnił, że zgodnie z paragrafem 18 ust. 1 Regulaminu pracy Rady to przewodniczący rady czuwa nad sprawnym przebiegiem obrad, a zwłaszcza nad zwięzłością wystąpień radnych oraz innych osób uczestniczących w sesji, więc jest to autonomiczna kompetencja przewodniczącego rady, by ewentualnie przywołać do rzeczy jeżeli dana wypowiedź wychodzi poza meritem dyskusji. Dodał, że wniosek formalny musi być przegłosowany.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa po uzgodnieniu treści wniosku z wnioskodawczynią przystąpiła do głosowania.

Głosowano wniosek w sprawie: o dyskusję dot. tych wątków, które bezpośrednio łączą się z zakresem zadania określonego w porządku obrad.

#### Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 11, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### Wyniki imienne:

ZA (6)

Zbigniew Adamczyk, Łukasz Baran, Monika Bolek, Szymon Krupa, Beata Mika, Beata Polaczyńska

PRZECIW (11)

Aleksandra Fedynicz-Komosa, Jacek Gliński, Teresa Jędrał, Wojciech Kochański, Czesława Iwona Książek, Zenon Nadstawny, Andrzej Posiewka, Jan Rokita, Tomasz Ura, Urszula Wroniewicz, Rozalia Zdulska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Jan Jarosz, Bożena Molak, Jakub Rącz, Iwona Szymańska

Wniosek nie został uwzględniony.

Radna Urszula Wroniewicz podziękowała prezesowi za wyczerpującą odpowiedź, dopytując, czy jest to standardem, że nie umieszcza się w całości rozpisanych zadań. Następnie odniosła się do wypowiedzi radnej B. Polaczyńskiej.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiadając radnej U. Wroniewicz przypominał, że w projekcie są trzy zadania nie inwestycyjne i cztery zadania inwestycyjne. Na pytanie, czy jest to normalne, że zadań inwestycyjnych nie ujmuje się w rozliczeniu odpowiedział, że ujmuje się w rozliczeniu, natomiast żeby nie zaciemniać obrazu dyskusji pominięto zadania, które są zrealizowane i które nie są istotne z ekonomicznego punktu widzenia w tak dużym projekcie, stąd z siedmiu zadań realizacyjnych w projekcie skupiamy się na zadaniu numer 7 Modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Moczydłowie.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa powracając do pytania zadanego przez radną B. Polaczyńska w trybie wniosku formalnego zapytała wnioskodawczynię, czy podtrzymuje pytanie.

Radna Beata Palaczyńska odpowiedziała twierdząco.

Odpowiadając na pytanie radnej B. Palaczyńskiej dyrektor Daniel Rendziona poinformował, że aktualny i końcowy budżet projektu (kwoty brutto) wynosi 58.422.000 zł, z czego dotacja z NFOŚiGW 26.247.000 zł, pożyczka inwestycyjna na uzupełnienie wkładu własnego z horyzontem spłaty 15 lat 7.696.000 zł, udział gminy 16.836.000 zł oraz środki własne spółki 7.000.643 zł. Zestawiając to z pierwotnie planowanymi wydatkami w kwocie 44,3 mln zł brutto, z czego z narodowego funduszu miało być 23 mln zł, nastąpił wzrost o ponad 3 mln zł. Co się wydarzyło mniej więcej 2 lata temu, kiedy został podpisany aneks o dofinansowanie. Na początku nie planowano też pożyczki inwestycyjnej. Ze środków gminnych planowano 13.112.000 zł. Obecnie jest to kwota 16.836.000 zł. Przypomniał, że rada gminy dała już zgodę na 13.112.000 zł w poprzednich uchwałach o dokapitalizowaniu. Środki własne ponad 8 mln zł. Łącznie dawało to kwotę 44.304.000 zł. Zaakcentował,



iż bardzo niesprawiedliwe są tezy stawiane przez państwa radnych, że spółka swoimi działaniami naraziła gminę na wygenerowanie dodatkowych milionów złotych, gdy jest zupełnie odwrotnie. Gdyby spółka utrzymała pierwotny zakres prac, to nie mówilibyśmy dzisiaj o kwocie zamykającej się w niecałych 17 mln zł, tylko o udziale gminy na poziomie 31 mln zł. I dodatkowe 3 mln zł środków spółki. Więc ograniczenie zakresu jest kompromisem, by nie narażać finansów gminy na eskalację zadłużenia odsetkowego w dłuższej perspektywie czasowej.

Prezes ZGK Roman Bugaj w uzupełnieniu dodał, że przy hipotetycznym założeniu, co już wielokrotnie padało, przy realizacji kontraktu przez T4B i składaniu kolejnych roszczeń ciekaw byłoby, w jaki sposób reagowałoby państwo radni, gdybyśmy się, co chwilę spotykali i co chwilę waloryzowali kontrakt z T4B, żeby finalnie od kwoty 24 mln zł, czyli pierwotnej kwoty realizacyjnej, dojść do poziomu 38.300.000 zł, czyli wartości, którą obecnie złożył za wariant rozszerzony Instal. Abstrahując od czystej ciekawości reakcji radnych, nie tylko, nie chciałby być w swojej skórze, ale nigdy by się nie zgodził na takie rozwiązanie, kiedy później na etapie kontroli tego projektu ktoś zadałby zarządowi pytanie, dlaczego zawarł kontrakt z firmą T4B na poziomie 24.300.000 zł, a zakończył na poziomie 38 mln zł, gdzie kolejne oferty złożone w postępowaniu w 2021 roku były znacznie tańsze. Jest to odpowiedź, dla której T4B, abstrahując od braku zdolności organizacyjnych i finansowych do zrealizowania tej inwestycji, jej dalej nie realizuje.

Radna Beata Polaczyńska zapytała, ile gmina dokłada do projektu.

Skarbnik Ewa Sobiepanek poinformowała o wysokości dokapitalizowania, jakie ma być przeznaczone na cały projekt. Pierwotnie było to 13,1 mln zł. Obecnie zgodnie z przedstawionymi projektami uchwał jest 16,8 mln zł, różnica wynosi 3,7 mln zł.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa odnosząc się do wypowiedzi prezesa, zwróciła uwagę, że firma T4B realizowała inwestycję między innymi w Warce i tam, co tydzień odbywały się spotkania, wizje, pojawiały się zdjęcia z realizacji inwestycji. Inwestycja została zakończona i Warka jest bardzo zadowolona z wykonawcy. Nam może tego zabrakło, a radni przez dłuższy czas byli zbywani. To jest pierwsza taka sesja, gdzie szczegółowo analizowana jest realizacja projektu i kiedy p. prezes udziela informacji. Aczkolwiek ma wątpliwości słysząc od radnych, że nie usłyszeli odpowiedzi na pytania. Ponadto uważała, że bezwzględnie musi wybrzmieć, że spółka ZGK realizuje projekt w stopniu ograniczonym w stosunku do pierwotnej wersji i jednocześnie zadała pytanie, jaki będzie miało to wpływ na funkcjonalność oczyszczalni i czy p. burmistrz, jako właściciel, może dać mieszkańcom gwarancję, że zmodernizowana oczyszczalnia będzie prawidłowo funkcjonowała bez dodatkowych robót przez najbliższe 5 lat. Kończąc zapytała burmistrza jak ocenia działalność inspektora nadzoru inwestorskiego, czy rzetelnie wykonywał swoje zadanie, czy nie za późno informował o realizacji projektu.

Burmistrz Arkadiusz Strzyżewski po pierwsze wyjaśnił, że spotkania przed sesją były dwukrotnie proponowane przewodniczącej. Następnie wypowiedział się na temat gwarancji oraz działalności inspektora nadzoru.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa odniosła się do wypowiedzi przedmówcy. Uważała, że informacje powinny być przekazywane radnym i mieszkańcom na całym etapie realizacji projektu. Według niej zasadniejsze od organizowania spotkań w ostatniej chwili,

kiedy sytuacja jest bardzo trudna, jest spotkanie się i rozmawianie na sesji by było to transparentne, przejrzyste i jawne.

Prezes ZGK Roman Bugaj w uzupełnieniu wypowiedzi burmistrza, odnosząc się do pierwszej części pytania, w jaki sposób spółka ocenia współpracę z inspektorem nadzoru inwestorskiego Biprowod Warszawa Sp. z o.o. powiedział, że ta spółka jest autorem programu funkcjonalno użytkowego dla Modernizacji oczyszczalni ścieków w Moczydłowie. Na rynku funkcjonuje, co najmniej 40 lat. Jest uznaną firmą projektową oczyszczalni ścieków na terenie całej Polski. Dossier tej firmy sankcjonuje to, że jest to partner wiarygodny. Zgodnie z materiałem przekazany radnym, gdy 30 czerwca wykonawca dostał od ZGK zgodę na wnioskowany termin przedłużenia o 8 miesięcy prac, to już 11 dni później inspektor nadzoru poinformował, że są opóźnienia w harmonogramie. Do oceny radnych pozostawił czy inspektor działał szybko, czy mógł jeszcze szybciej. Natomiast w kwestii udzielenia gwarancji na oczyszczalnię ścieków w jej niezmodernizowanej części na okres 5 lat wyjaśnił, że standardem dla nowych urządzeń technologicznych jest udzielenie gwarancji od 3 do 5 lat, więc nawet, jeżeli taki instrument by funkcjonował w obiegu gospodarczym, to nie widzi powodu, dla którego na używane elementy taka gwarancja na okres 5 lat miałaby być udzielona. I kto, i w jakim trybie miałby takiej gwarancji udzielić. Wyraził przekonanie, że utrzymując te obiekty w ruchu, będą one służyły, i spełniają swoją funkcję. Wiceprzewodniczący rady Wojciech Kochański nawiązując do wypowiedzi przedmówców zapytał, skoro nad przebiegiem realizacji zadania, w imieniu inwestora, czuwał opłacony zespół specjalistów wchodzący w skład nadzoru inwestorskiego, po co było zatrudnianie biegłego sądowego i ile to kosztowało.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że zatrudnienie biegłego sądowego, czy też zlecenie opinii kosztowało spółkę 15.000 zł netto i stanowiło element zabezpieczenia procesowego przed ewentualnym sporem z T4B na wypadek podniesienia przez T4B argumentu, że żądanie gwarancji zapłaty i niemożność wystawienia takiego instrumentu finansowego przez T4B stanowiło realną przyczynę wypowiedzenia umowy. Wówczas spółka zostałaby narażona na odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści dla T4B oraz na zapłacenie kary umownej. Zlecenie takowej opinii stanowiło strategię procesową. W dalszej wypowiedzi powiedział, że inspektor nadzoru inwestorskiego organizował cykliczne spotkania z wykonawcą, narady koordynacyjne lub narady techniczne na wniosek wykonawcy. Narady koordynacyjne odbywały się i odbywają się na tego rodzaju budowach z częstotliwością nie mniejszą niż raz w miesiącu. W ramach narad były tworzone protokoły i sygnalizowane były spółce przez inspektora nadzoru opóźnienia w realizacji kontraktu, co spowodowało roszczenie o przedłużenie kontraktu o 8 miesięcy i zawarcie umowy. Nie znalazło się to w materiałach dla radnych.

Kierownik Robert Kaczmarek uzupełnił, że nadzór inwestorski był realizowany w ramach współpracy z firmą Biprowod-Warszawa przez grupę 3 specjalistów branżowych. Ci specjaliści na bieżąco analizowali postępy pracy, zgodność realizacji z projektem technicznym, ewentualnie wyjaśniali rozbieżności, doprowadzając dokumentację powykonawczą do pełnej zgodności, łącznie z inwentaryzacją. Na tym etapie nie było żadnych zastrzeżeń do pracy inspektora.

Wiceprzewodniczący rady Tomasz Ura na wstępie zaznaczył, że nie oczekuje odpowiedzi,

bowiem uważa, że dziś jej nie uzyska. Podkreślił, że w żadnym momencie nie ocenił tego, czy należało rozwiązać kontrakt z T4B, czy nie. Chciał tylko ustalić, jaki jest zmniejszony zakres rzeczowy i koszt. W jego ocenie bardziej przepłacamy niż oszczędzamy.

Radny Jan Rokita zapytał prezesa, czy realizacja omawianej inwestycji, zaciągnięcie pożyczki, czy inne inwestycje realizowane przez Zakład Gospodarki Komunalnej mogą wpłynąć w najbliższej przyszłości na płynność finansową zakładu i mogą być przyczyną, że radni będą musieli podejmować decyzje dotyczące przyszłości tego zakładu, takich jak prywatyzacja, czy też znacząca restrukturyzacja. Zwracał uwagę, że eksploatacja wszystkich urządzeń również będzie pociągała za sobą koszty. Uważał za kluczowe zachowanie Zakładu Gospodarki Komunalnej we władaniu gminy.

Odpowiedzi udzielił Daniel Rendziona. Uważał, że przy tak określonych parametrach finansowania projektu nie będzie on ważył w żaden negatywny sposób na bieżącą płynność spółki. Jeżeli chodzi o przyszłe inwestycje, to planuje się je tak, aby nie zagrażały płynności spółki. Jeśli się pojawi jakiegokolwiek zagrożenie płynności spółki, to z niektórych inwestycji, o ile nie mają one niezbędnego charakteru odtworzeniowego, można będzie zrezygnować. W przyszłości dostrzega zagrożenie płynności spółki, ale wiąże się to raczej z bieżącą działalnością i polityką regulatora, i kształtowania polityki cenowej w zakresie stawek opłat za wodę i ścieki. Mając na uwadze to, w jakiej sytuacji jest branża, nie uważa by jakiegokolwiek podmiot prywatny był zainteresowaniem przejęciem spółki.

Prezes ZGK Roman Bugaj w uzupełnieniu wypowiedzi przedmówcy wyjaśnił, że p. dyrektor miał na myśli zagrożenie płynnościowe takiej natury, z jaką spółka mierzyła się na etapie paliwa gazowego, gdyż nie wiadomo, jaka będzie polityka regulatora. Ponadto nadciągają potężne problemy z cenami energii, więc polityka inwestycyjna ZGK gdzie inwestycje skupiają się wyłącznie do niezbędnych inwestycji odtworzeniowych majątek oraz realizacji projektu nie ma nic wspólnego z bieżącą płynnością spółki. Co do przejęć kapitałowych przypomniał, że badano rynek pod kątem ewentualnego przejęcia działalności ciepłowniczej, i ofert nie było. Jeżeli właścicielowi, czy radnym przyszłoby decydować o prywatyzacji Zakładu Gospodarki Komunalnej nie sądzi, żeby w obecnych realiach gospodarczych taki krok był możliwy.

Radny Zenon Nadstawny w związku z brakiem możliwości wysłuchania wykonawcy, wystąpił z propozycją powołania rady modernizacji oczyszczalni, w której uczestniczyliby przedstawiciele rady miejskiej, przedstawiciele gminy, przedstawiciele wykonawcy i przedstawiciele ZGK.

Burmistrz Arkadiusz Strzyżewski w odniesieniu do braku możliwości wysłuchania wykonawcy wskazał, że w przekazanym radzie piśmie zawarta jest informacja, że spółka T4B przyznaje się do tego, że jest winna rozwiązaniu umowy. Dokument jest podpisany i nie budzi żadnych wątpliwości. W kwestii bieżącego informowania o postępach prac wskazał możliwość przedstawiania raz w miesiącu informacji nt. poziomu zaawansowania prac na sesjach rady lub na posiedzeniach Komisji Prezydialnej. Odnośnie do propozycji powołania rady budowy pozostaje otwarty. Proponował uzgodnienie trybu komunikowania z p. przewodniczącą.

Przewodnicząca Aleksandra Fedynicz-Komosa przyznała, że sprawa wymaga zastanowienia i wypracowania modelu informowania.

Radny Jacek Gliński zapytał, czy przy odbiorze zadania gmina nie będzie musiała dokupić urządzeń, które zostały obecnie ograniczone.

Burmistrz Arkadiusz Strzyżewski poprosił prezesa ZGK o udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakimi parametrami spółka powinna się wykazać na zakończenie, by Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska uznał, że modernizacja oczyszczalni jest zrealizowana.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że umowa z narodowym funduszem tak jest sformułowana, że liczba zmodernizowanych oczyszczalni ma wynosić „jeden” i jest to podstawowe kryterium. Tak to zostało sformułowane we wniosku i na to się narodowy fundusz zgodził, natomiast dodatkowym elementem, który sankcjonuje powodzenie modernizacji oczyszczalni ścieków jest osiągnięcie parametrów hydraulicznych prac obiektu i wyników na odpływie, które są określone w pozwoleniu wodno-prawnym. Przypomniał, że w obecnie obowiązującym pozwoleniu wodno-prawnym spełnione są parametry pracy na odpływie, w związku, z czym jeżeli jakość ścieków będzie taka jak teraz albo lepsza to spełnione będzie kryterium zmodernizowania oczyszczalni i osiągnięcia parametrów określonych w pozwoleniu wodno-prawnym.

Radny Andrzej Posiewka pytał o kalkulację cen za 1m<sup>3</sup> ścieków i wody.

Dyrektor Daniel Rendzinek wyjaśnił, że odpowiedź na to pytanie daje załącznik do uchwały rady miejskiej z 2017 roku, kiedy były prognozowane poziomy tariff z uwzględnieniem dopłat. Potraktowałby to, jako prawdopodobny przyszły poziom tariff w działalności wodnokanalizacyjnej. Jeżeli chodzi o rok 2023 (rok docelowy) rada założyła, że 1m<sup>3</sup> ścieków odprowadzanych do sieci sanitarnej będzie kosztował 12,50 zł netto, zaś 1 m<sup>3</sup> wody w ramach działalności zbiorowego dostarczenia wody będzie kosztował prawie 5 zł netto.

Radna Monika Bolek zapytała, ile więcej ścieków będzie mogła przyjąć zmodernizowana oczyszczalnia.

Prezes ZGK Roman Bugaj odpowiedział, że obecnie funkcjonująca oczyszczalnia ścieków pracuje na poziomie 22 lub 23 tys. RLM. Po modernizacji ciągu technologiczne będą w stanie oczyścić ścieki na poziomie 52 tys. RLM.

Więcej głosów do dyskusji nie było.

**Głosowano w sprawie:** projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej gminy Góra Kalwaria na lata 2023–2033.

#### **Wyniki głosowania**

**ZA: 16, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0**

#### **Wyniki imienne:**

ZA (16)

Zbigniew Adamczyk, Łukasz Baran, Monika Bolek, Aleksandra Fedynicz-Komosa, Jacek Gliński, Jan Jarosz, Szymon Krupa, Czesława Iwona Książek, Beata Mika, Bożena Molak, Zenon Nadstawny, Beata Polaczyńska, Iwona Szymańska, Tomasz Ura, Urszula Wroniewicz, Rozalia Zdulska

PRZECIW (2)

Jakub Rącz, Jan Rokita

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Teresa Jędral, Wojciech Kocharński, Andrzej Posiewka

- Rada Miejska Góry Kalwarii podjęła uchwałę nr XCV/817/2023

#### Punkt 4. Projekt uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na 2023 rok.

Skarbnik Ewa Sobiepanek wyjaśniała, że projekt uchwały jest spójny z uchwałą w sprawie wieloletniej prognozy finansowej i dotyczy zwiększenia planu wydatków łącznie o 11.171.700 zł na dokapitalizowanie ZGK Sp. z o.o. Powyższe wydatki zostaną sfinansowane z przychodów z wolnych środków w kwocie 71.700 zł oraz przychodów z emisji obligacji komunalnych w wysokości 11.100.000 zł. Ponadto w treści uchwały dokonano upoważnienia dla organu wykonawczego do udzielenia poręczenia pożyczki zaciągniętej przez spółkę ZGK w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na realizację projektu współfinansowanego z budżetu Unii Europejskiej do kwoty 10.647.400 zł (kwota podstawowa plus odsetki). Dodała, że nie zabezpieczono kwoty poręczenia w budżecie po stronie wydatków, w związku z brakiem zagrożenia, aby poręczenie to stało się wymagalne.

*Nie było zgłoszeń do dyskusji.*

Głosowano w sprawie: projektu uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na 2023 rok.

#### Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### Wyniki imienne:

ZA (16)

Zbigniew Adamczyk, Łukasz Baran, Monika Bolek, Aleksandra Fedynicz-Komosa, Jacek Gliński, Jan Jarosz, Szymon Krupa, Czesława Iwona Książek, Beata Mika, Bożena Molak, Zenon Nadstawny, Beata Polaczyńska, Iwona Szymańska, Tomasz Ura, Urszula Wroniewicz, Rozalia Zdulska

PRZECIW (2)

Jakub Rącz, Jan Rokita

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Teresa Jędral, Wojciech Kocharński, Andrzej Posiewka

- Rada Miejska Góry Kalwarii podjęła uchwałę nr XCV/818/2023

Punkt 5. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie do spółki Gminy Góra Kalwaria pod firmą Zakład Gospodarki Komunalnej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Górze Kalwarii wkładu pieniężnego na pokrycie nowotworzonych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Spółki.

Skarbnik Ewa Sobiepanek wyjaśniała, że uchwała, zakłada po pierwsze uchylene uchwały ze stycznia br. dot. dokapitalizowania spółki w kwocie przekraczającej 8 mln zł, po drugie rozłożenie dokapitalizowania na lata, które uwzględnia dokapitalizowanie finansowe na realizację projektu w roku 2023 w wysokości 11.171.700 zł. Dokapitalizowanie wskazane od 2024 do roku 2037 r. na życzenie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska sumuje się na kwotę 10.647.400 zł i stanowi zabezpieczenie pożyczki.

*Nie było zgłoszeń do dyskusji.*

**Głosowano w sprawie:** projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie do spółki Gminy Góra Kalwaria pod firmą Zakład Gospodarki Komunalnej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Górze Kalwarii wkładu pieniężnego na pokrycie nowotworzonych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Spółki.

#### Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### Wyniki imienne:

ZA (16)

Zbigniew Adamczyk, Łukasz Baran, Monika Bolek, Aleksandra Fedynicz-Komosa, Jacek Gliński, Jan Jarosz, Szymon Krupa, Czesława Iwona Książek, Beata Mika, Bożena Molak, Zenon Nadstawny, Beata Polaczyńska, Iwona Szymańska, Tomasz Ura, Urszula Wroniewicz, Rozalia Zdulska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Teresa Jędral, Wojciech Kochański, Andrzej Posiewka, Jakub Rącz, Jan Rokita

W związku z problemami technicznymi radny Andrzej Posiewka oświadczył ustnie do protokołu, w jaki sposób oddaje swój głos. Mówiąc: "wstrzymuję się".

- Rada Miejska Góry Kalwarii podjęła uchwałę nr XCV/819/2023

**Punkt 6. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie poręczenia pożyczki Zakładowi Gospodarki Komunalnej Sp. z o. o. z siedzibą w Górze Kalwarii.**

Skarbnik Ewa Sobiepanek wyjaśniała, że projekt uchwały został przygotowany na życzenie WFOŚiGW i stanowi element zabezpieczenia pożyczki w wysokości 7.696 tys. zł pożyczki celowej na Modernizację gospodarki wodno-ściekowej w gminie Góra Kalwaria na dokończenie realizacji projektu Modernizacja oczyszczalni ścieków w Moczydłowie. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska poprosił o zabezpieczenie kwoty pożyczki powiększonej o szacunkowo wyliczone odsetki, co łącznie stanowi kwotę 10.647.400 zł. Termin spłaty 31 grudnia 2037 roku, wg harmonogramu spłaty.

*Nie było zgłoszeń do dyskusji.*

**Głosowano w sprawie:** projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie

poręczenia pożyczki Zakładowi Gospodarki Komunalnej Sp. z o. o. z siedzibą w Górze Kalwarii.

### Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

### Wyniki imienne:

ZA (16)

Zbigniew Adamczyk, Łukasz Baran, Monika Bolek, Aleksandra Fedynicz-Komosa, Jacek Gliński, Jan Jarosz, Szymon Krupa, Czesława Iwona Książek, Beata Mika, Bożena Molak, Zenon Nadstawny, Beata Polaczyńska, Iwona Szymańska, Tomasz Ura, Urszula Wroniewicz, Rozalia Zdulska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Teresa Jędral, Wojciech Kochański, Andrzej Posiewka, Jakub Rącz, Jan Rokita

W związku z problemami technicznymi radny Andrzej Posiewka oświadczył ustnie do protokołu, w jaki sposób oddaje swój głos. Mówiąc: "wstrzymuję się".

### ➤ Rada Miejska Góry Kalwarii podjęła uchwałę nr XCV/820/2023

#### **Punkt 7. Projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.**

Skarbnik Ewa Sobiepanek wyjaśniała, że projekt uchwały dotyczy emisji 16.300 obligacji. Emisja obligacji podzielona jest na serie od „a” do „i”, o wartości 700.000 zł, 700.000 zł, 400.000 zł, 2.500.000 zł, 2.500.000 zł, 2.500.000 zł, 2.500.000 zł, 2.500.000 zł, 2.000.000 zł. Tak jak przy poprzednich emisjach nie ma konieczności emitowania wszystkich serii, jeżeli nie będzie takiej potrzeby. Pierwsza spłata nastąpi od 2029 roku, kolejne sukcesywnie do 2030.

Radny Zbigniew Adamczyk zwrócił uwagę, że jest to kolejna debata i kolejne zobowiązanie, które będą spłacać wszyscy mieszkańcy. Cały projekt będzie kosztował budżet gminy ponad 16.700.000 zł, dodatkowo przekazano spółce ponad 4 mln zł w związku z drastyczną podwyżką cen gazu. Podkreślił, że nie wszyscy mieszkańcy będą korzystali z dobrodziejstwa oczyszczalni, ale wszyscy będą ją spłacali i prosił o sprawiedliwy podział budżetu. Uważał, że należałoby zabezpieczyć adekwatną, do sumy przeznaczoną na projekt, kwotę w roku bieżącym i w najbliższych latach na inwestycje na obszarze gminy gdzie mieszkańcy nie skorzystają z oczyszczalni.

Radna Monika Bolek dopytywała p. skarbnik, dlaczego jest taka częstotliwość emisji obligacji i w takich wysokościach, i czy będą one zależę od etapu realizacji projektu.

Skarbnik Ewa Sobiepanek wyjaśniała, że transze zostały podzielone na mniejsze kwoty przede wszystkim, dlatego, by na bieżąco monitorować sytuację budżetu. Dodała, że jeśli poza PIT dochody z innych źródeł zrealizują się w wyższej kwocie wtedy może być tak, że nie będzie potrzeby emisji obligacji. Dodatkowo transze są podzielone tak, aby ich spłata była bezpieczna dla gminy i nie zachwiała płynnością bieżącą.

Radna Bożena Molak przychyliła się do słów radnego Zbigniewa Adamczyka.

Burmistrz Arkadiusz Strzyżewski odniósł się do wypowiedzi. W związku z podwojoną możliwością oczyszczalni po modernizacji, wyraził nadzieję, że w przyszłości również mieszkańcy obszarów obecnie nieskanalizowanych skorzystają z możliwości podłączenia do kanalizacji miejskiej.

Radny Zbigniew Adamczyk odnosząc się do powyższego powiedział, że czas, kiedy to się stanie, jest niedookreślony i na pewno będzie potrzebna w najbliższych latach modernizacja kolejnych elementów systemu. Uważał, że prędzej zostanie spłacone obecne zadłużenie, niż zostanie pobudowana kanalizacja w tej części gminy, gdzie kanalizacji nie ma.

Więcej głosów do dyskusji nie było.

**Głosowano w sprawie:** projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

#### Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### Wyniki imienne:

ZA (16)

Zbigniew Adamczyk, Łukasz Baran, Monika Bolek, Aleksandra Fedynicz-Komosa, Jacek Gliński, Jan Jarosz, Szymon Krupa, Czesława Iwona Książek, Beata Mika, Bożena Molak, Zenon Nadstawny, Beata Polaczyńska, Iwona Szymańska, Tomasz Ura, Urszula Wroniewicz, Rozalia Zdulska

PRZECIW (2)

Jakub Rącz, Jan Rokita

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Teresa Jędral, Wojciech Kochański, Andrzej Posiewka

W związku z problemami technicznymi radny Andrzej Posiewka oświadczył ustnie do protokołu, w jaki sposób oddaje swój głos. Mówiąc: "wstrzymuję się".

#### ➤ Rada Miejska Góry Kalwarii podjęła uchwałę nr XCV/821/2023

Burmistrz Arkadiusz Strzyżewski podziękował radnym za przekazanie środków na dokończenie realizacji projektu. Prosił prezesa ZGK, by na bieżąco informował radę o postępach prac.

Prezes ZGK Roman Bugaj dopowiedział, że co najmniej raz w miesiącu odbywają się rady koordynacyjne z inspektorem nadzoru i jeżeli państwo radni mają chęć wzięcia udziału w tych spotkaniach, to serdecznie na nie zaprasza.

Przewodnicząca poprosiła o przekazanie informacji w sprawie terminów spotkań do biura rady.



**Punkt 8. Zamknięcie XCV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.**

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej Aleksandra Fedynicz-Komosa o godz. 18:18 w dniu 24 maja 2023 r. zamknęła CXV nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Rady Miejskiej

*Aleksandra Fedynicz-Komosa*

Przygotowała:

*Urszula Kuranowska*